

# REPUBLIKA

Rok X

LÓDŹ, SOBOTA, 11-go CZERWCA 1932 R.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr. 160

## Barykady w miastach niemieckich

Krwawe walki pomiędzy komunistami, hitlerowcami i policją w Duisburgu. — Szarża policji i strzelanina. — „Chleba i pracy“.

### Atak na gmach związków zaw. w Frankfurcie.

Berlin, 10 czerwca.

W dniu wczorajszym doszło w kilku miejscowości Niemiec do krwawych rozruchów i walk między policją a komunistami i hitlerowcami.

W Duisburgu na przedmieściu Laar kilkuset demonstrantów komunistycznych, przeważnie bezrobotnych przysięgło szturm do ratusza, wołając: „Jesteśmy głodni — dajcie nam chleba i pracy!“

Atakującemu tłumowi przeciwstawił się oddział policji, który bagnietami bronnił głównej bramy ratusza. Wezwano na pomoc konne oddziały, które usiłowały szarżować tłum.

Demonstranci zaczęli obrzucać policjantów kamieniami, wobec czego konie spłoszyły się i szarża się nie udała.

Demonstranci wyparli z przed ratusza przez policję piesza, wzniesli na jednej z ulic barykady z kamieni, latarni ulicznych, ławek, beczek, koszu na odpadki i t. d.

Z poza barykady posypały się na policję kamienie i strzały rewolwerowe.

Awantury trwały do późnej nocy. Dopiero przybycie dwu policyjnych samochodów pancernych skłoniło demonstrantów do opuszczenia barykady.

Przez całą noc ulice miasta były w pełni oświetlone. Policjanci wszelkie na potkane grupki osób natychmiast odprawiali do komisariatu, gdzie je legitymowano.

Podczas starć wiele osób odniosło rany, ilości jednak nie można stwierdzić gdyż do pogotowia nikt się nie zgłosił.

Terenem podobnych awantur tym razem na tle politycznym, był wczoraj Frankfurt nad Odrą.

Po zakończeniu demonstracji hitlerowskiej, uczestnicy wiecu pochodem ruszyli pod gmach związków zawodowych, który usiłowali zdobyć szturmem.

### Rokowania Mac Donalda z de Valerą

Londyn, 10 czerwca

Narady Mac Donalda z de Valerą rozpoczęły się dziś o godz. 11.30 i trwały do godz. 13.20, poczem obaj mężowie stanu udali się razem na śniadanie.

Narady te będą podjęte w godzinach popołudniowych. Osoba de Valery strzeżona jest we dnie i w nocy przez detektywów.

Londyn, 10 czerwca

Rokowania z de Valerą zakończyły się negatywnie. Nie osiągnięto żadnego porozumienia.

Minister dominjów Thomas zapewnił coprawda przedstawicieli prasy, że rokowania odbywały się w przyjaznej i serdecznej atmosferze, ale gdy jeden z przybyłych dziennikarzy irlandzkich zapytał ministra, czy można się spodziewać, że rokowania zostaną niedługo podjęte, Thomas z typowym dla niego sarkazmem odpowiedział: „Jepiej odjeżdżaj pan tym pociągiem“, mając na myśli pociąg o godz. 18-ej, którym odjechał de Valera.

Z kół delegacji irlandzkiej odnosi się wrażenie, że Irlandja wobec niepowodzenia dzisiejszych rokowań i trwania rządu angielskiego na odmownym stanowisku, zamierza zrezygnować z udziału w konferencji w Ottawie.

Na atak komunistów, zamknięci w gmachu, odpowiedzieli strzałami rewolwerowymi.

Między przeciwnikami rozpoczęła się kanonada, która skończyła się wy-

biem kilkuset szyb w domu związkowym i okolicznych kamienicach. Policja była zupełnie bezsilna wobec walczących.

Udało się zorganizować kilka napa-

dów, w których uczestniczyły przede wszystkim kobiety.

Berlin, 10 czerwca.

W czasie posiedzenia berlińskiej rady miejskiej doszło wczoraj do burzliwych demonstracji komunistów. Policja musiała wkroczyć na salę obrad i opróżnić galerje.

\*

Berlin, 10 czerwca

Komisja prawnicza sejmiku pruskiego przyjęła dziś w II czytaniu projekt ustawy o amnestji politycznej, zgłoszonej przez hitlerowców.

Za ustawą głosowali narodowi socjaliści, niemiecko - narodowi i komuniści. Uchwalono również wniosek narodowych socjalistów domagający się wypuszczenia na wolność przywódców radykalno - prawicowego ruchu chłopskiego z Klauzem Heinem na czele, którzy przy pomocy zamachów bombowych prowadzili akcję przeciwko władzom administracyjnym.

### Kraje południowe przeciw Papenowi.

#### Audjencja premierów u prezydenta Hindenburga.

Berlin, 10 czerwca

Prezydent Hindenburg zgodził się przyjąć premierów Bawarii, Wirtembergii i Badenii, zawiadamiając, że audjencja odbędzie się w niedzielę przed południem w obecności kanclerza von Papena.

Ogólnie stwierdzają, że premierowie południowych krajów związkowych wysuną kardynalne zastrzeżenia przeciwko polityce gabinetu Rzeszy, przede wszystkim zaś zaprotestują oni prze-

ciwko planom centralistycznym rządu kanclerza Papena oraz zamiarowi powołania komisarza dla Prus, w którym widzą zamach na autonomję krajów związkowych.

Wystąpienie krajów południowych krytykuje ostro prasa nacjonalistyczna, nazywając je „sprzysiężeniem czarnego gabinetu“ i sugerując inicjatywę całej akcji katolickiemu centrum, któremu wręcz zarzuca się tendencje separatystyczne.

## Herriot pojedzie do Lozanny

na czele delegacji francuskiej. — W konferencji rozbrojeniowej reprezentować będą Francję Boncour, Painleve i Leygues.

Paryż, 10 czerwca.

Wczorajsze wieczorne posiedzenie rady ministrów poświęcone było w znacznej części polityce zagranicznej.

Premier Herriot referował wobec swych kolegów stanowisko, jakie zamierza zająć rząd francuski na konferencji rozbrojeniowej w Genewie i podczas konferencji reparacyjnej w Lozannie. Delegaci na konferencję miano-

wani zostaną na dzisiejszem posiedzeniu rady ministrów.

Obecnie można tylko powiedzieć, że do Genewy pojedą trzej ministrowie: obrony narodowej: Paul Boncour, Georges Leygues i Painleve. Na konferencji lozańskiej reprezentować będą Francję: Herriot, minister finansów Germaine Matin oraz minister handlu Julien Durand, pozatem szereg parla-

mentarzystów w charakterze delegatów dodatkowych.

Mac Donadl i sir John Simon przybędą do Paryża w sobotę o godz. 17.30. Na dworcu północnym oczekiwać ich będzie Herriot, który tegoż wieczora wyda na ich cześć obiad. Niedziela poświęcona będzie całkowicie rozmowom politycznym.

Jedyną przerwę stanowić będzie śniadanie w ministerstwie spraw zagranicznych oraz obiad w ambasadzie angielskiej. Angielscy mężowie stanu opuszczą Paryż w poniedziałek o godz. 11-ej rano i udadzą się do Genewy.

Wyjazd Herriota nie jest jeszcze ostatecznie zdecydowany. Premier francuski poweźmie w tej sprawie decyzję dopiero po spotkaniu się ze swymi kolegami angielskimi.

Minister wojny Paul-Boncour uda się w poniedziałek do Genewy, gdzie stanie na czele delegacji francuskiej na konferencję rozbrojeniową.

\*\*

Paryż, 10 czerwca.

Najpowaźniejszym wypadkiem dnia wczorajszego w izbie deputowanych było powstanie z inicjatywy Tardieu i jego przyjaciół politycznych nowej grupy parlamentarnej.

Jak wiadomo, podczas głosowania nad votum zaufania dla rządu Herriota w ubiegły wtorek, grupa republikanów lewicowych rozpadła się na dwa odłamy: 26-u członków tej grupy stanęło po stronie Tardieu, głosując przeciw gabinetowi, podczas gdy 35-u członków partji wstrzymało się od głosowania. Tardieu dopatrywał się w tem niezadowolonia z jego działalności i tego wieczora opuścił grupę.

Wczoraj popołudniu b. premier powołał do życia nową grupę p. n. centrum republikańskie. Do formacji tej należą m. in. b. minister sprawiedliwości Paul Reynaud, b. minister handlu Rollin i znany parlamentarzysta francuski Fabry.

### Ograniczenie nadmiernych wynagrodzeń

w przedsiębiorstwach — Wczorajsze uchwały rady ministrów.

Warszawa, 10 czerwca

W piątek dnia 10 b. m. odbyło się pod przewodnictwem premiera Prystora posiedzenie rady ministrów. Rada ministrów przyjęła projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o ograniczeniu nadmiernych wynagrodzeń w przedsiębiorstwach, o zniesieniu urzędu emigracyjnego i przekazaniu zakresu działania w sprawach emigracji ministrowi spraw zagranicznych, o unormowaniu właściwości władz i trybu postępowania w zakresie administracji rolnictwa i reform rolnych, o przedsiębiorstwie „Polski Monopol Solny“ oraz o ulgach przy spłacie należności b. rosyjskich państwowych banków ziemskich, włościańskiego i szlacheckiego.

Wreszcie rada ministrów, poza załatwieniem szeregu spraw bieżących przyjęła uchwałę o zaliczeniu gminy Siemianowice śląskie w pow. katowickim do rządu miast i zatwierdziła fundację pomocy naukowej „Walerjan Kwilecki“.

### Ameryka nie porzuci parytetu złota

— stwierdza ambasador Stanów Zjednoczonych Mellon.

Londyn, 10 czerwca

(Polska Agencja Telegraficzna)

Nowomianowany ambasador Stanów Zjednoczonych w Londynie Mellon w rozmowie z dziennikarzami zagranicznymi oświadczył z naciskiem, że niema mowy o wycofaniu się Ameryki ze złotego parytetu.

Zapas złota wynosi obecnie 4 miljar- dy dol., zaś obce depozyty, które mogłyby ulec wycofaniu 1 miliard.

W tych warunkach nawet ew. wycofanie tego 1 miljar- da obcych depozytów nie zmieniłoby sytuacji, bowiem za pas złota pozostałby w dalszym ciągu wystarczającym aż nadto do zachowania dolara na złotym poziomie.

Ambasador podkreśla swą pełną wiarę w to, że Ameryka skutecznie prze- trwa swe chwilowe trudności budżetowe, które są przejściowe.



## Polacy w konkursie muzycznym w Wiedniu

Wiedeń, 10 czerwca  
(Polska Agencja Telegraficzna).

W międzynarodowym konkursie muzycznym odbywającym się obecnie w Wiedniu dopuszczono dotychczas do konkursu ściślejszego następujących kandydatów z Polski: z Poznania Ludwika Pokrzywkę, ze Lwowa Edwarda Bendera, a z grupy skrzypcowej Romana Totenberga z Łodzi i Gimpela ze Lwowa, pozatem zaś szereg zawodników z Warszawy.

## Przeciw nowym podatkom protestują płatnicy we Francji

Paryż, 10 czerwca  
(Polska Agencja Telegraficzna).

Ogólna narodowa federacja podatników wysłała dziś do premiera oraz ministrów finansów i budżetu telegram, w którym w imieniu 5 milionów zorganizowanych podatników stwierdza, że nie przyjmuje pod żadnym warunkiem jakichkolwiek bądź podwyżek podatków zarówno bezpośrednich jak i pośrednich któreby obecną sytuację jeszcze bardziej utrudniły.

Federacja domaga się ostrych oszczędności we wszelkich dziedzinach za wyjątkiem bezpieczeństwa narodowego.

## B. prezydent Coolidge

Kandydatem na urząd wiceprezydenta St. Zjedn.

Londyn, 10 czerwca  
(Agencja Telegraficzna „Express“)

Według doniesień z Waszyngtonu w kołach demokratycznych istnieje zamiar wystawienia kandydatury B. prezydenta Coolidge'a na stanowisko wiceprezydenta St. Zjedn.

## Rząd japoński zagrożony?

Tokio, 10 czerwca  
(Polska Agencja Telegraficzna).

W niektórych kołach rozpowszechniano alarmujące wiadomości, jakoby gabinet Saito był zagrożony, tak iż istnieje możliwość scysji w łonie partii Seiyukai na tle zamierzonej rewaloryzacji jena.

W kołach dobrze poinformowanych uważają, że propozycja ta jest nierealna i że rząd nie jest zagrożony.

## Zgon powstańca polskiego w Londynie.

Londyn, 10 czerwca  
(Polska Agencja Telegraficzna).

W Londynie zmarł Frydjon Kliszczewski w wieku lat 84, syn powstańca z roku 1830. Kliszczewski, aczkolwiek obywatel angielski, był do końca swego życia gorącym patriotą polskim i w roku zeszłym udekorowany był orderem „Polonia Restituta“.

Kliszczewski był przyjacielem Conrada Korzeniowskiego i opiekunem jego w pierwszych latach pobytu Conrada w Anglii.

## Dziennikarz polski skazany przez sąd w Olsztynie.

Królewiec, 10 czerwca  
(Polska Agencja Telegraficzna).

Sąd w Olsztynie skazał redaktora „Gazety Olsztyńskiej“ Jankowskiego na 3 miesiące więzienia za urządzenie zebrania Zarządu Związku Polaków, bez uprzedniego zawiadomienia o tem władz policyjnych.

Równocześnie skazani zostali: działacz polski Barcz na 3 miesiące więzienia oraz małżonkowie Sznarbach na grzywnę w kwocie RM 20. — za wynajęcie lokalu.

Redaktor Jankowski był już trzykrotnie skazany na kary więzienia. Ostatni wyrok sądu olsztyńskiego wzburzył do głębi tutejszem społeczeństwem polskim.

# Rozgrywki tenisowe o puhar Davisa

ściągnęły w Warszawie olbrzymie tłumy publiczności. — Stolarow i Tłoczyński pokonani przez Anglików.

Warszawa, 10 czerwca.

(B) Dziś po południu w obecności niewidzianych jeszcze dotąd w Warszawie na zawodach sportowych tłumów, rozpoczęły się rozgrywki tenisowe między reprezentacją Polski i Anglii o puhar Davisa.

Na kortach warszawskiego Lawn

Tenis - Klubu zgromadziła się wyborna publiczność z przedstawicielami dyplomacji i rządu na czele. Pierwsza rozgrywka obejmowała grę pojedynczą między Maksem Stolarowem (Polska) a H. G. Lee (Anglia). Zwyciężył Lee w stosunku 6:4, 6:3, 6:3. Stolarow trzymał się przez cały czas gry świet-

nie, szczególnie zaś dobrze wytrzymał wściekle wręcz tempo gry nadane przez zręcznego i szybkiego Anglika.

Przewaga była przez cały czas po stronie Anglika, jednak Stolarow nie ograniczał się do obrony, ale często atakował. Szczególnie niebezpieczny był dla Anglika przy poddawaniu swoich zna komitach długich piłek z końca placu.

Drużba rozgrywką dnia był mecz między Perry (Anglia) a Tłoczyńskim (Polska), który wywołał prawdziwą sensację. Perry uchoił obecnie za drugiego lub trzeciego gracza tenisowego w świecie, ale Tłoczyński przeciwstawił się mu niezwykle mocno. W początkowych dwóch setach Tłoczyński kilkakrotnie prowadził w rezultacie jednak gry przegrał w stosunku 7:5, 8:6 i 6:2.

W pierwszych dwóch setach Tłoczyński grał wręcz rewelacyjnie, przysparzając Anglikowi wiele kłopotów. Perry który jest niezwykle niebezpiecznym w grze przy siatce, zdołał jednak zmęczyć Tłoczyńskiego do tego stopnia, że w ostatnim secie, rozgrywanym zresztą podczas ulewnej deszczu, Polak był całkowicie wyczerpany. Po pierwszym dniu rozgrywek Anglia prowadzi w stosunku 2:0. Jutro odbędzie się gra podwójna. Polskę reprezentuje Hebda i Warmiński a Anglię Perry i Hughes. W niedzielę zakończony zostanie mecz grami pojedynczymi Perry — Maks Stolarow i Lee — Tłoczyński.

## Domniemany morderca syna Lindbergha

Harry Fleischer oddał się w ręce policji.

Nowy Jork, 10 czerwca.

Obrzymią sensację w całych Stanach Zjednoczonych wywołała wiadomość, że głośny gangster Harry Fleischer sam oddał się w ręce policji nowojorskiej.

Jak wiadomo, Fleischer podejrzany był o udział w porwaniu i zamordowaniu dziecka Lindbergha. Przez dłuższy czas ukrywał się i nie można było odnaleźć jego miejsca pobytu.

Kilkakrotnie już rozchodziły się po-

głoski o ujęciu Fleischer'a, za każdym jednak razem okazywało się, że zaszła pomyłka. Ostatnio kursowała pogłoska o ujęciu Fleischer'a w Meksyku.

Harry Fleischer natychmiast został poddany przesłuchaniu, które trwało kilka godzin. Władze policyjne zachowują najściślejszą tajemnicę, co do treści jego zeznań. Reporterom, oblegającym policję śledczą, nie udało się nic dowiedzieć.

## Dziennikarz francuski pobity na zebraniu hitlerowców w Gdańsku

Gdańsk, 10 czerwca

Jak się dziś wyjaśnia, w zeszły piątek w sali stoczni gdańskiej podczas zebrania hitlerowców, grupa 10 hitlerowców pobiła w bestjałski sposób dziennikarza francuskiego nazwiskiem Aigner, redaktora tygodnika paryskiego „Miroire du Monde“.

P. Aigner uzyskał pozwolenie hitlerowców na wzięcie udziału w tem zebraniu i na dokonanie zdjęć fotograficznych.

W chwili dokonywania zdjęć napała na niego grupa hitlerowców, która

pobiła go krzesłami i kijami. Odniósł on rany głowy, twarzy, oraz ma złamany nos, jak również odniósł szereg obrażeń na całym ciele.

Przewieziono go do szpitala, gdzie przebywał przez cały tydzień i dopiero dziś wyszedł na miasto, aby dokonać ankiety dziennikarskiej, dla której specjalnie przybył do Gdańska.

Jest rzeczą charakterystyczną, że nazwiska poranionych na zebraniu hitlerowskim były opublikowane, natomiast pobicie dziennikarza francuskiego władze gdańskie przemilczały.

## Sanacja Zakładu Kredytowego w Austrii.

Rokowania z wierzycielami zagranicznymi.

Wiedeń, 10 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Wczoraj w nocy odbyła się konferencja między przedstawicielami rządu austriackiego i wierzycielami zagranicznymi Zakładu Kredytowego.

Na konferencji przedłożona została propozycja rządu austriackiego, aby wierzyciele zagraniczni Zakładu Kredytowego objęli aktywa zagraniczne Zakładu na poczet spłat długów tegoż Zakładu. Nad propozycją ta wywiązała się kilkugodzinna dyskusja. Dzisiejsze rokowania toczą się w dalszym ciągu.

„Neue Freie Presse“ wywodzi, że aktywa zagraniczne szacowane są na

350 milionów szylingów. Składają się na nie fabryki cukru w Rumunji i Czechosłowacji, przedsiębiorstwa naftowe w Małopolsce i fabryki w Jugosławii. Zakład Kredytowy brał też udział w różnych przedsiębiorstwach metalurgicznych zagranicą.

Zdaniem rządu austriackiego, aktywa powinny być potrącone z rachunku, przez co gwarancja państwa austriackiego zmniejszyłaby się o tę właśnie sumę.

„Neue Freie Presse“ sądzi, że wierzyciele nie wdaliby się w dyskusję nad tą propozycją, gdyby nie uważali jej za możliwą do przyjęcia.

Dzisiaj premiera!

**PALACE** **Ulubieniec Bogów**  
Emil Jannings—Olga Czechowa.  
Nadprogram: Komedia Fleischerowska. Początek o 12-ej.

**CASINO** reż. VAN DYKE'A  
Kochanka z Tahiti  
w roli gł. CONCHITA MONTENEGRO.  
Dzisiaj poraz ostatni. Początek o 3-ej.

**Grand-Kino** **Straszną Noc**  
pł. pow. A. Marceżyńskiego-gra: Zoryka Szymańska oraz F. dani Brodzisz

**PLENDID** **Niewinna Grzesznica**  
Dramat obyczajowy z udziałem Joan Crawford i Clarke Gable.  
150—1

**LUNA** **Na śliskiej drodze**  
Film obyczajowy w roli gł. Dorothy Jordan i Thomas Meighan  
Początek w powyższych kinach o 12 w poł.

## Konferencja rolnicza w Warszawie

rozpoczęła się wczoraj pod przewodnictwem min. Ludkiewicza.

Warszawa, 10 czerwca.

W dniu dzisiejszym rozpoczęły się w ministerstwie rolnictwa obrady dorocznej konferencji rolniczej, której zadaniem jest ustalenie poglądów rolniczych w stosunku do polityki rolniczej w roku gospodarczym 1932/33.

Konferencję zagał minister Ludkiewicz podkreślając znaczenie, jakie przywiązuje do programowej współpracy ze społeczeństwem rolniczym. Nadto minister scharakteryzował najważniejsze zadania polityki gospodarczej w zakresie rolnictwa wskazując w szczególności na znaczenie opracowania ścisłego programu polityki państwowej w zakresie zbytu artykułów hodowlanych.

Po przemówieniu ministra dłuższe przemówienie wygłosił wiceminister spraw wewnętrznych Korsak, charakteryzując poglądy ministra spraw wew-

nętrnych i stwierdzając pełne zrozumienie dla postulatów sfer rolniczych i jaknajszerszego powrotu do cen opłacalnych.

Z kolei przemawiali pp. Leon Pluciński w imieniu Związku Organizacji Rolniczych Rzplitej oraz p. Wielowieyski — wiceprezes Naczelnej Rady Organizacji Ziemiańskich, dziękując ministrowi rolnictwa za zwołanie konferencji, do której rolnicy przywiązują wielkie znaczenie i podkreślając że poprzednie konferencje przyczyniły się znakomicie do skryształowania opinii rolników w sprawach gospodarczych.

Na tem posiedzenie plenarne zamknięto i rozpoczęto obrady w dwóch komisjach, z których pierwsza zajmowała się polityką zbożową, celna i taryfowa, a druga sprawami zbytu i eksportu artykułów hodowlanych.

## Prasa węgierska o polityce Banku Polskiego.

Budapeszt, 10 czerwca

(Polska Agencja Telegraficzna).

„Pester Loyd“ zamieszcza artykuł, omawiający politykę finansową Banku Polskiego.

Polityka ta — pisze dziennik — różni się znacznie od polityki innych banków centralnych, zdołała osłabić nacisk kryzysu na waluty państw środkowo-europejskich.

Będąc krajem o ustalonej walucie, Bank Polski zajmuje ósme miejsce pod względem wysokości rezerwy złota i dewiz.

## Nowe oszustwo

Marty Hanau.

Paryż, 10 czerwca

(Agencja Telegraficzna „Express“)

Przeciwko pani Hanau wytoczono nową sprawę o oszustwo. Pani Hanau oskarżona jest o oszukawcze działanie na szkodę maklerów giełdowych, prowadzone do spółki z rozwiedzionym mężem Lazarem Bloch i jednym z dyrektorów banku l'Union Publique.

Dyrektor tego Banku został wczoraj aresztowany. Za Lazarem Bloch wysłał 10 listy gończe.



# Bezplodne konferencje.

Bismarck mawiał, że tylko ludzie o średniej inteligencji dochodzą poprzez własne doświadczenia do zrozumienia rzeczy. Ludzie wybitni — a do takich zaliczał sam siebie — umieją korzystać z doświadczeń cudzych. Być może. Ale w takim razie cóż powiedzieć o tych, których nawet własne doświadczenia niczego nie nauczyły? Co powiedzieć o rządach, upierających się zwoływać konferencje za konferencjami, kiedy ich rezultaty nie mogą wzbudzać żadnych wątpliwości?

Idea nowej konferencji ekonomicznej wyszła ze strony Anglii, ale została pochwycona z takim entuzjazmem przez Amerykanów, że oni są dziś właściwymi jej inicjatorami.

Jak wiadomo, St. Zjednoczone odmówiły udziału w konferencji lozańskiej nawet w charakterze obserwatora. Uważają, że zagadnienie reparacji jest sprawą obchodzącą wyłącznie Europę i że, trzymając się na uboczu, zdołają zapewnić nienaruszalność swych wierzytelności europejskich.

Niewątpliwie, Stany Zjednoczone przyjaznym okiem patrzyły na „przecięcie wrzodu reparacyjnego“, likwidującego definitywnie europejskie zobowiązania między państwami. Ale same jakgdyby wierzyły, że kraje wierzytelne, odpuściwszy Niemcom ich długi, same w dalszym ciągu będą uiszczać swe zobowiązania wobec Ameryki. Jak złośliwie pisał sir Arthur Salter, jest to ostatnia interpretacja umierającej doktryny separatyzmu amerykańskiego.

Bo Amerykanie doszli — poprzez bolesne doświadczenia — do uświadomienia sobie ceny, jaką okupuje się owa wspaniała i dumna doktryna. Wyroby przemysłu amerykańskiego nie znajdują zbyt, bezrobocie rośnie i na tle ogólnej nędzy przestępczość przybiera zaskakujące rozmiary. Wszelkie próby przezwyciężenia depresji własnymi środkami nie dały innego rezultatu, jak zaostrzenie się kryzysu zaufania i podważenie podstaw systemu monetarnego.

Coraz jaśniej uświadamia sobie Ameryka, że własnymi środkami kryzysu nie zwalczy. I po raz pierwszy od zakończenia wojny zwraca się ku Europie, oczekując od niej pomocy w rozwiązaniu swych ciężkich trudności. Narazie jednak „współpraca“, jaką Ameryka ofiaruje Europie nie zdaje się zapowiadać rozwiązania żadnej z istniejących trudności.

Cóż bowiem ma być przedmiotem obrad przyszłej konferencji? Wiemy, że z woli Ameryki mają być z niej wyłączone wszelkie sprawy, związane z zagadnieniem długów wojennych i reparacji. Również nie wolno jej będzie się zajmować kwestją taryf celnych, nad którą Kongres w Waszyngtonie rozstrzygnął wyłączną a i czujną opiekę. Czyż można w takich warunkach wierzyć w osiągnięcie jakichkolwiek rezultatów na nowej konferencji?

Niema dziś poważnych ekonomistów, którzyby wierzyli w możliwość powrotu do normalnych warunków życia ekonomicznego bez likwidacji sprawy reparacji. Podobnie trudno sobie wyobrazić wskrzeszenie równowagi bez usunięcia barier celnych, hamujących wszelkie porozumienie gospodarcze między narodami.

„Jeżeli ani długi wojenne, ani taryfy celne nie mają być dyskutowane — uważa słusznie „Times“ — przyszła konferencja znajdzie się w położeniu parlamentu, któremu poruczony za-

wanie wyrównania deficytu budżetowego bez prawa atoli podniesienia podatków i redukcji wydatków“.

Konferencje międzynarodowe się mnożą. Odbywa się w tej chwili konferencja rozbrojeniowa, z którą wiązano tyle — złudnych — nadziei; za kilka dni ma się rozpocząć konferencja lozańska, poświęcona w pierwszym rzędzie zagadnieniu reparacji, ale mająca w programie i inne problemy, stanowiące ból czasów naszych; wreszcie na lipiec zapowiedziana jest konferencja w Ottawie, mająca rozstrzygnąć sprawę stosunków handlowych między częściami Imperjum Brytyjskiego.

Możnaby sądzić, że rządy, świadome trudności, piętujących się przed każdą próbą porozumienia międzynarodowego i przewidując fiasko jednej konferencji starają się uspokoić opinię perspektywą następną... Ale byłaby to gra niebezpieczna. Jeszcze kilka nieudanych konferencji, a wszystkie tego typu przedsięwzięcia nieodwołalnie okryją się śmiesznością.

Aby porozumienie międzynarodowe mogło dać pozytywne rezultaty, państwa musiałyby zdecydować się na pewne wyrzeczenia i ofiary, które dyktują twarde konieczności chwili. A tymczasem w miarę, jak mnożą się konferencje

coraz wyżej wznoszą się chińskie mury, jakimi kraje oddzielają się od siebie coraz większy kredyt zyskuje absurdalna i anti-ekonomiczna idea autarchii i coraz zdecydowanie odbywa się ruch wsteczności świata ku minionym fazom ewolucji gospodarczej.

Na posiedzeniach konferencji każda delegacja, wypełniając ściśle instrukcje władz centralnych, broni tylko doraźnych interesów swego kraju. I jedynym rezultatem, do jakiego doprowadza tak pojęta „współpraca“ państw na konferencjach międzynarodowych są formuły, które, by zadowolić wszystkich, muszą być pozbawione wszelkiego znaczenia. J. W.

## Adwokat przed sądem za nadużycie zaufania i przywłaszczenie 72 tys. zł.

Warszawa, 10 czerwca. Proces adw. Jerzego Fiedorowicza, oskarżonego o nadużycie pełnomocnictw wystawionych przez General Motors oraz o przywłaszczenie dokumentów na szkodę p. Aleksandra Exnera obudził żywe zainteresowanie w kołach palestry.

Oskarżony adwokat był jednostką wybitną i piastował godność profesora prawa handlowego na uniwersytecie lubelskim.

Przedmiotem oskarżenia jest transakcja, zawarta przez General Motors z p. Ignacym Perzem, dotycząca nabycia terenów koło Ożarów pod budowę

fabryki. P. Aleksander Exner otrzymał od p. Perza opcję, na przeprowadzenie tej transakcji i złożył ją adw. Fiedorowiczowi, który decydował, jako radca prawny o kupnie.

Adw. Fiedorowicz, dowiedziawszy się, iż p. Exner żąda nadwyżki, do której ma prawo, oświadczył, że może dać cenę o 75.000 zł. wyższą, ale zażądał, by suma ta p. Exner z nim się podzielił. Zawarto więc transakcję miast na 483 tysiące złotych, które przypadły sprzedawcy, na sumę 555.000 zł., które General Motors wyasygnowało.

Adw. Fiedorowicz był obecny przy akcie notarialnym u rejenta Hefflingera,

gdzie General Motors reprezentował dyr. Pawłowski.

Po zakończeniu transakcji p. Exner zwrócił się do adw. Fiedorowicza o przypadającą mu część nadwyżki, oskarżony adwokat jednak uchylł się od jakiegokolwiek wypłaty i oświadczył ponadto, że nieprawdą jest, jakoby p. Exner miał otrzymać wystawioną przez sprzedawcę opcję.

P. Exner wytoczył sprawę przed radę adwokacką, która pociągnęła adw. Fiedorowicza do odpowiedzialności dyscyplinarnej i orzekła wykreślenie go z listy adwokackiej.

Niedługo potem adw. Fiedorowicz został aresztowany przez sędziego śledczego. Zwolniono go następnie za kaucją. Po jakimś czasie sędzia śledczy zarządził ponowne aresztowanie, gdyż okazało się, że adw. Fiedorowicz wpływał na zeznania świadków i uzyskał list od Ignacego Perza, stwierdzający, że ten całkowitą należność w sumie 555.000 złotych otrzymał.

Wczorajszej rozprawie przewodniczył sędzia Kramer. Oskarżony adwokat Fiedorowicz, przystojny, elegancki mężczyzna w średnim wieku, do winy się nie przyznaje, dowodząc, że szczegółów transakcji z p. Perzem nie zna. Z p. Exnerem nie umawiał się o żaden podział nadwyżki i wogóle o nadwyżkę nie wie.

### B. cesarz Abisynji uciekł

z więzienia, w którym przebywał od 1917 roku.

Londyn, 10 czerwca

Ze stolicy Abisynji donoszą, że na dworze cesarskim panuje wielkie podniecenie w związku z alarmującą wiadomością o ucieczce byłego cesarza Lisz - Jeassu, zdetronizowanego w 1917 roku i więzionego od tego czasu w centralnym więzieniu w Addis Abeba.

Lisz - Jeassu w niestwierdzony dotychczas sposób otrzymał z poza więzienia suknie kobiece i zbiegł w tem przebraniu.

W kołach dworskich obawiają się, że wywoła on powstanie przeciw obecnemu cesarzowi, posiada bowiem jeszcze wielu zwolenników w kraju wśród księży i królów, niezadowolonych z obecnych rządów.

### Zgon b. p. dr. Koli-schera.

Lwów, 10 czerwca

W dniu dzisiejszym zmarł w Wiedniu dr. Henryk Kolišcher, komandor orderu „Polonia Restituta“, b. poseł do sejmiku galicyjskiego, b. poseł do austriackiej Rady Państwa, b. poseł do sejmiku ustawodawczego oraz członek rad nadzorczych wielu instytucji bankowych, przemysłowych i handlowych. Zmarły liczył 78 lat.

### Tragiczna śmierć pułk. Hozer.

Zmarł w drodze do szpitala wskutek ran odniesionych na ćwiczeniach.

Warszawa, 10 czerwca.

(B) W Warszawie zmarł dziś rano jeden z najwybitniejszych oficerów wojska polskiego, dowódca 22 p. p. pułk Kazimierz Hozer, który w najbliższych dniach jechał do Bukaresztu w delegacji do króla Karola celem doręczenia mu nominacji na stanowisko honorowego szefa 22 p. p.

Pułk. Hozer, jeden z pierwszych żołnierzy pierwszej brygady, wybitnie zasłużony podczas wojny, prowadził wczoraj pod Siedlcami, gdzie kwateruje je-

go pułk, ćwiczenia wojskowe w terenie. W pewnej chwili, w pobliżu lasu kości pułkownika spłoszył się i rzucił w kierunku drzew. Pułk. Hozer uderzył głową dwukrotnie o drzewo, doznając wstrząsu mózgu.

Samolotem sanitarnym przewieziono go do Warszawy, gdzie w samochodzie w drodze z lotniska do szpitala wojskowego zmarł. W kołach wojskowych, gdzie pułk. Hozer był szczególnie popularny, śmierć jego wywołała wstrząsające wrażenie.

### Samobójstwo znanej lotniczki francuskiej,

ktorej władze nałożyły sekwestr na samolot

Paryż, 10 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Słynna lotniczka francuska, Lena Bernstein, przybyła niedawno do Biskry, ażeby pobić rekord lotu w linii prostej, zdobyty w 1930 r. przez Marise Mastie.

Ponieważ lotniczka nie wypełniła formalności, obowiązujących dla lotów w Saharze, władze miejscowe nałożyły sekwestr na jej aparat. Pilotka czyniła mimo to wszystkie przygotowania do lotu. W dn. 2 b. m. udała się ona samochodem do odległej o 3 klm. od miasta miejscowości i od tej chwili nie

widziano jej więcej. Przypuszczano, że lotniczka opuściła miasto. Wczoraj rano znaleziono zwłoki Leny Bernstein na lotnisku w Biskrze. Prawdopodobnie lotniczka popełniła samobójstwo, którego przyczyny nie są jeszcze znane.

\*\*

Paryż, 10 czerwca.

Dochodzenie w sprawie śmierci lotniczki Bernstein ustalono, że przyczyną śmierci było spożycie trzech butelek gardenalu, rozpuszczonego w szampanie. Samobójstwo to wywołało wielkie wrażenie.

### Rozruchy bezrobotnych w Bristolu.

Tłum demolował sklepy.

Londyn, 10 czerwca.

W Bristolu doszło wczoraj do krwawych zajeżdżających pomiędzy policją a bezrobotnymi.

Kilkutysięczny tłum bezrobotnych prowadzony przez agitatorów komunistycznych, przebiegał ulicami miasta. W pewnym punkcie zastąpiła drogę pochodowi policji. Wywiązała się wręcz zacięta walka. Bezrobotni walczyli z nie słychają zjadłością, tak, że starcie trwało

kilka godzin, zanim przywrócono porządek.

Równocześnie tłum rzucił się do demolowania sklepów. Przejeżdżające ulicami auta prywatne przewracano, a pasażerów bito. Również dwa tramwaje zostały przez demonstrantów zniszczone.

W końcu policji udało się opanować sytuację. Jest około 50 osób rannych w tem kilkuset policjantów.



**KRONIKA**

**CZERWIEC**

**11**

**SOBOTA**

Dzisiaj Barnaby  
Jutro Jana W.

Wschód słońca 3.16  
Zachód słońca 19.55  
Wschód księżyca 11.10  
Zachód księżyca 0.13  
Długość dnia 20.14  
Przybyło dnia 8.5

## Pobór rocznika 1911.

*Kto ma się stawić dziś.*

Dzisiaj, w sobotę, dnia 11 czerwca r. b., powinni się stawić komisja poborowa Nr. 1 (ul. Narutowicza Nr. 75) mężczyźni rocznika 1911, zamieszkał na terenie 8-go komisariatu policji państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: D, F, G.

Przed komisją poborową Nr. 2 (ulica Ogrodowa Nr. 34) powinni się stawić mężczyźni rocznika 1911, zamieszkał na terenie 12-go komisariatu policji państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: P, R, S, Sz., Sch., W.

Przed komisją poborową Nr. 3 (Al. Kościuszki Nr. 21) powinni się stawić mężczyźni rocznika 1909, zamieszkał na terenach: 4, 12, 13 komisariatów policji stwowej, których nazwiska rozpoczynają się od wszystkich liter.

## Na bezrobotnych

*wvasygnowano 1365 tys. zł.*

(F). Jak się dowiadujemy, ministerstwo pracy i opieki społecznej wyasygnowało z kredytów na zatrudnienie bezrobotnych sumę 1.365.000 zł. licząc ją na czerwiec. Z sumy tej urząd wojewódzki w Łodzi otrzyma 350 tysięcy zł. Ponadto ministerstwo pracy przeznaczyło na dożywianie dzieci bezrobotnych na terenie całego państwa w ciągu czerwca 100.000 zł.

## Pod koła pociągu

*rzuciła się 17-letnia panienka.*

(bag) Onegdaj nad ranem jeden z kolejarzy, pracujący na stacji w Andrzejowie pod Łodzią, zauważył na szynach kolejowych straszliwie zmasakrowaną głowę ludzką. W odległości kilku kroków od głowy znaleziono odciętą rękę, a dalej — pozostałe części ciała.

Przeprowadzone przez policję dochodzenie nie ujawniło nazwiska nieszczęśliwej ofiary, stwierdzono tylko, że oyla to jakaś młoda dziewczyna, przywolecie odziana.

Dopiero w dniu wczorajszym policja ustaliła, że desperatka jest 17-letnia Janina Samec, zamieszkała przy ul. Berty Nr. 5.

Samiecówna w tajemnicy przed rodzicami pożyczyla 5 złotych u sąsiadki i z tego powodu między nią a rodzicami wynikło nieporozumienie. Młoda dziewczyna tak się przejęła wymówkami, że rzuciła się pod przejeżdżający pociąg, ponosząc na miejscu śmierć.

## Nieszczęśliwy wypadek w elektrowni łódzkiej.

(bag) W dniu wczorajszym zdarzył się w Elektrowni Łódzkiej nieszczęśliwy wypadek. Pracujący tam murarz, Jan Zakrzewski, zamieszkały przy ul. Lutomierskiej 117, spadł z rusztowania z wysokości 15 metrów i uległ uszkodzeniu kręgosłupa oraz klatki piersiowej.

Zawezwany lekarz pogotowia odwiózł ciężko rannego murarza do szpitala Kasy Chorych.

## Dyżury aptek.

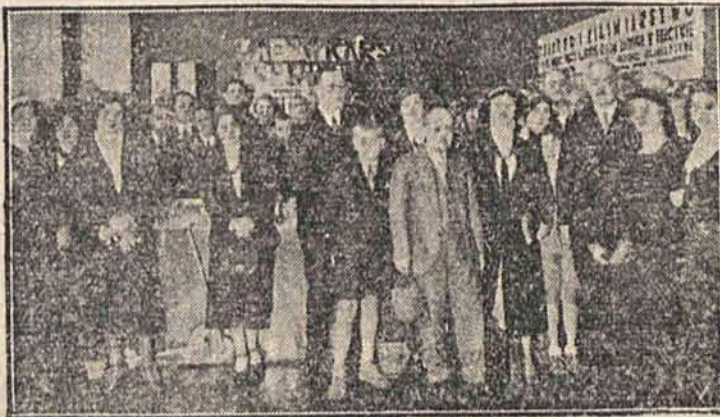
Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: M. Kacperlewicz (Zgierska 54), Sukc. J. Sitkiewicz (Kopernika 26), J. Zundelewicz (Piotrkowska 25), W. Sokolewicz i W. Szeta (Przejazd 19), M. Lipca (Piotrkowska 193), A. Rychtera i B. Łobody (11 Listopada 86).

## Demonstracyjny strejk sezonowców został proklamowany na poniedziałek.

Wczoraj odbywały się narady we wszystkich związkach zawodowych robotników sezonowych. Późnym wieczorem zapadła uchwała proklamowania na poniedziałek dwugodzinnego strajku protestacyjnego. Jednocześnie delegacja złożona z przedstawicieli wszystkich związków uda się do magistratu i województwa z memorjałem domagającym się uruchomienia robót na 6 dni w tygodniu oraz przywrócenia zeszlorczonej stawki plac w wysokości 7.75, zamiast obecnej, która wynosi 6.25.

Po powrocie delegacji z odpowiedzią na te postulaty odbędą się zebrania sprawozdawcze, na których zapadnie definitywna decyzja w sprawie dalszej akcji robotników sezonowych. (p)

## Otwarcie Wystawy Chałupniczej.



W Miejskiej Galerji Sztuki odbyło się otwarcie Wystawy Chałupniczej, którego dokonał rektor Wolnej Wszechnicy prof. Vieweger.

## Tomaszów - Mazowiecki

### ZADANIA BEZROBOTNYCH.

Dzisiaj o godz. 12-ej w poł. zebrała się przed gmachem ratusza grupa bezrobotnych, licząca ok. 300 osób, niezadowolonych ze zbyt małej skali uruchomionych już od poniedziałku robót publicznych z funduszy państwowych, na których zajętych zostaje 300 osób. Zebrani usiłowali wtargnąć do gmachu ratusza, czemu przeszkodził jednak funkcjonariusze policji i woźni. Wówczas bezrobotni wybrali delegację, która wyszczuliła wiceburmistrzowi miasta swe postulaty, streszczające się w żądaniu uruchomienia robót publicznych z funduszy miejskich i zatrudnienia na nich dalszych 300 bezrobotnych w tym samym zakresie co roboty z funduszy państwowych.

Wiceburmistrz obiecał przedstawić żądania delegacji na posiedzeniu magistratu, pozm bezrobotni spokojnie rozeszli się.

### UJĘCIE KOMUNISTKI.

Przed miesiącem donosiliśmy, że tutejsza policja znalazła w warsztacie stolarskim Rozenblita, Antoniego 14, większą ilość bibuły komunistycznej i transparentów o hasłach antypaństwowych.

Po szczegółowym dochodzeniu ustalono, że rzeczy te magazynowane były przez pracowników tego warsztatu oraz niejaką Inę Garen. Ta ostatnia jednak zdołała się ukryć i dopiero onegdaj została aresztowana w Łodzi.

### SEN. DOBIECKI W TOMASZOWIE.

Wczoraj bawił w Tomaszowie senator klubu BBWR., p. Dobiecki.

### POSIEDZENIE ZARZĄDU GMINY ŻYDOWSKIEJ.

W poniedziałek, dnia 13 b.m., odbędzie się posiedzenie rady i zarządu gminy żydowskiej, na którym prezes p. Bornstein, złożył sprawozdanie z dotychczasowej swej działalności.

### OBRONA PRZECIWGAZOWA.

Miejscowy komendant LOPP, ppor. Hołdorowicz, przystępuje do szkolenia członków wszystkich organizacji i towarzystw w kierunku obrony przeciwgazowej oraz organizuje nowe drużyny ratownicze. W związku z tem wygłoszony będzie cykl odczytów i referatów

### NOWY ZARZĄD FEDERACJI B. OBRONCÓW OJCZYZNY.

Onegdaj odbyło się zebranie reorganizacyjne federacji b. obrońców ojczyzny, na którym wybrano zarząd w następującym składzie: prezes — p. Marjan Borowski, wiceprezesi pp. Tadeusz Marynowski i Henryk Kruszewski, skarbnik — p. Kozłowski, sekretarz — p. Polak.

### ZEBRANIE WŁÓKNIARZY.

W związku z proklamowaniem przez włóknarzy w Łodzi strajku powszechnego tutejsze związki zawodowe zwołują zebrania zarządów celem ustalenia swego stanowiska w tej sprawie.

### NOWY ZARZĄD ZW. LEGJONISTÓW

W ubiegłym tygodniu został ukonstytuowany nowy zarząd związku legjonistów w składzie: Marjana Borowskiego — prezesa, Tadeusza Marynowskiego — wiceprezesa, Błaszczyka — skarbnika, Jana Rudnickiego — sekretarza, oraz inż. Beatusa — członka zarządu.

### ARESztOWANIE ŻŁODZIEJA.

Podczas onegdajszej nocnej obławy, przeprowadzonej przez tutejszy komisariat policji, zatrzymany został poszukiwany przez sąd grodzki Stanisław Mazurek, zam. przy Szosie Ujazdowskiej 60.

Mazurek na widok policji usiłował zbiec przez okno, został jednak ujęty.

*Ze sceny i estrady.*

## „Sposób na kryzys” w teatrze „Scala”.

Łódź w pochodzie rewijowym wysuwa się coraz bardziej naprzód. Jeszcze do ubiegłej zimy byliśmy karmieni tylko surogatami rewji — czasami nawet dość udanymi — które żyły od blaskiem rewji stołecznych.

Dopiero sezon letni uczynił wylom w dotychczasowych łódzkich imprezach, gdyż teatr „Scala” gości u siebie systematycznie pełne zespoły teatrów warszawskich, które dają nam przedstawienia identyczne z warszawskimi.

Po serii przedstawień „Qui - Pro - Quo”, które naprawdę gwiazdami nie świeciło, natomiast wystawiło u nas rewję podane w tak czystej formie, że zdobyły one uznanie publiczności łódzkiej, zjechał cały teatr „Kameleon”, który łączy zespoły artystów „Morskiego Oka” i „Wesołego Wieczoru”.

Teatr ten operuje bezwzględnie dobrym zespołem aktorskim. Ma do dyspozycji pierwszorzędných autorów, natomiast zarzut, jaki postawilibyśmy to niedostateczne opracowanie poszczególnych obrazów.

Na czoło zespołu wysuwa się charakterystyczna postać Waltera. Przeważnie w dobrych tekstach uwypukla on całą siłę swego komizmu. W groteskowym repertuarze zaprezentował się bardzo dodatnie Tadeusz Olsza, który jest pozatem mistrzem charakterystyki.

Strona baletowa stoi bardzo wysoko, a to dzięki duetowi Ney i Alesso, która zadziwiała swymi akrobatycznymi wyczynami. W bież. programie również i Ina Ney w tańcu, który jest połączeniem klasycyzmu i akrobatyki czaruje widownię. Bukojemska pogłębiła swój talent charakterystyczny. Uwagę należy poświęcić również wszechstronnemu Macherskiemu i Gabrielli, która operuje niewielkim, ale bardzo miłym głosem. Sp.

## Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

Upriejnie proszę o umieszczenie poniższych słów kilku:

W odpowiedzi na akcję destrukcyjną, t. zw. „modernistów” w sztuce polskiej, powstała w Łodzi grupa artystów-malarzy, rzeźbiarzy i miłośników sztuki, p. n. „Ringraf”, która szerzyć będzie zamiatowanie do polskiej kultury artystycznej.

Stwierdzam równocześnie, że wystąpienie moje przeciw p. Strzemińskiemu i w obronie sztuki narodowej przyniosło już pewne korzyści realne, a mianowicie, magistrat m. Łodzi przyznał sędziemu art.-malarzowi p. Maurycemu Trębaczowskiemu zasiłek. Co się tyczy mojej propozycji objęcia przez p. Strzemińskiego wykładow historii sztuki w szkole mojej, to rzecz się przedstawia następująco: Jeden z moich uczniów pokazał mi zeszyt z notatkami z wykładow historii sztuki i od tego właśnie ucznia dowiedziałem się o p. Strzemińskim, którego przedtem, jako artystę-malarza, zupełnie nie znałem. Obecnie zaś, gdy znam kierunek twórczości p. Strzemińskiego, naturalnie nie korzystałbym z jego współpracy.

Nie mam czasu na dyskusję i dlatego proszę wszystkich interesujących się tem, co jest „abstrakcją”, „sztuka dla sztuki” i t. d. zwracać się do innych, a przede wszystkim do p. Strzemińskiego.

Z poważaniem  
Wacław Dobrowolski.

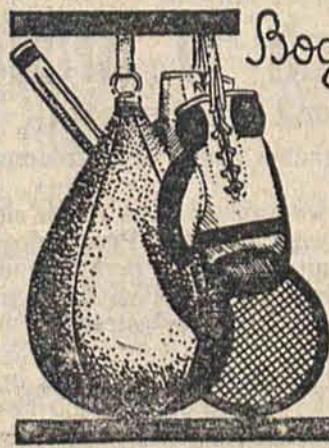
### Z WYSTAWY CHAŁUPNICZEJ.

Wystawa chałupnicza cieszy się stale wzrastającym powodzeniem. Jak się dowiadujemy, wybiera się na wystawę szereg wycieczek z okolic Łodzi, a mianowicie z Brzezina, Ozorkowa, Zgierza i Pabjanic.

Również związki i stowarzyszenia robotnicze zainteresowały się wystawą.

Wystawa chałupnicza mieści się w pawilonie sztuki w parku Sienkiewicza. Daje ona pełny obraz życia pracy i wytworów trzystutysięcznej armii chałupników polskich.

Powinien ją zwiedzić każdy, tembardziej, że cena biletu wejścia jest niezmiernie niska i wynosi zaledwie 20 groszy.



Bogato zaopatrzone działo

sportowy

poleca

S. Gredziński i s-ka

zn. z. o. o.

Piotrkowska 53



# Ochrona własności prywatnej jest podstawowym zadaniem Stronnictwa Prawicy Narodowej.

## Znamienna deklaracja została odczytana na zebraniu Prawicy Nar. w Łodzi.

Staraniem łódzkiego oddziału Stronnictwa Prawicy Narodowej odbyło się wczoraj w sali Towarzystwa Kredytowego zebranie informacyjne dla członków stronnictwa oraz zaproszonych gości ze sfer przemysłowej, własności nieruchomości i inteligencji.

Po krótkim zagajeniu zebrania przez prezesa łódzkiego oddziału stronnictwa, dra Brunona Biedonia, głos zabrał wiceprezes Rady Naczelnej Stronnictwa Prawicy Narodowej w Warszawie, hr. Rostworowski, który dłuższym rzeczowym referacie przedstawił wszechstronnie obecną sytuację wewnętrznopolityczną oraz nie mniej istotniejsze szczegóły naszego położenia w zakresie polityki międzywojennej.

Największy nacisk kładł mówca na wykazanie i szczegółowe uzasadnienie bezpodstawności gesty, szerzonych przez stronnictwa pozycyjne, jakoby stanowisko rządu obozu rządowego doznało na terenie wewnętrznopolitycznym osłabienia.

Dając szczegółową analizę sytuacji parlamentarnej, mówca wykazywał, że żadne stronnictwo opozycyjne nie jest zdolne do jakiejś poważniejszej akcji, skierowanej przeciw rządowi, co tłumaczy siłą, rzędem i systemem, że cała nasza ożycia jest w gruncie rzeczy bezidea i operuje tylko hasłami, poza którymi opinia publiczna instynktownie czuwa pustką.

Rząd ożycia — mówił p. Rostworowski — nie opiera się na bagnietach, lecz w całej ni korzysta z moralnego oparcia i planu w społeczeństwie, gdyż na liczących stronnictwach, grup i grupkach opozycyjnych, oddających się jałowemu, próżniaczemu gadaniu, obóz rządowy jest jedynym, który pracuje.

Kierunek tej pracy może czasem wywoływać zastrzeżenia i niezadowolenie wśród pewnych odłamów opinii publicznej, ale sam fakt, że w Polsce nareszcie ktoś stale i z poczuciem odpowiedzialności przy warsztacie państwowym pracuje, każe społeczeństwu z zaufaniem i lojalnym zainteresowaniem śledzić bieg tej sprawy. I jest w błędzie każdy, kto, słysząc o zarysowujących się różnicach poglądów na poszczególne zagadnienia polityki państwowej w łonie Bloku Bezpartyjnego, dopuszcza wątpliwości w spoistość i zwartość tego ugrupowania.

Drugi z kolei mówca, poseł Dr. Minkowski, wygłosił referat poświęcony tak bardzo aktualnemu obecnie zagadnieniu interwencjonizmu gospodarczego państwa, poprzedzając go niezmiernie interesującymi uwagami o chwilowej sytuacji budżetowej i walutowej, o której mówił pod wrażeniem odbytej w tym samym dniu konferencji z p. premierem Prystorem.

Ze szczególnym zainteresowaniem wysłuchali zgromadzeni, wśród których bardzo licznie reprezentowani byli przedstawiciele własności nieruchomości, referatu posła Schimmela o polityce samorządu łódzkiego w zakresie regulacji miasta. Prelegent wykazywał w sposób dobitny ciężkie błędy, jakie popełnione zostały przez magistrat łódzki przy sporządzaniu planów regulacyjnych i poddał krytyce plan, uchwalony przez radę miejską, który właśnie obecnie jest przedmiotem końcowej dyskusji na forum rady, rozpatrującej rzekomo zarzuty, zgłoszone przez obywateli.

W świetle wywodów posła Schimmela plan regulacyjny, opracowany przez magistrat łódzki i uchwalony przez radę miejską, stanowiący podstawę do stosowania przez magistrat licznych ograniczeń przy zatwierdzaniu wszelkich planów budowlanych, jest tworem zupełnie nierealnym, gdyż zamierzenia jego ani nie są uzasadnione, ani też nie powiedziano, kiedy i z jakich funduszy będą one mogły być urzeczywistnione.

Mamy więc na papierze plan, niemożliwy do wykonania ze względów technicznych, gospodarczych i finansowych, ale brany pod uwagę, jako podstawa do stosowania ograniczeń i szykan wobec własności nieruchomości i osób, które chcą budować.

Z inicjatywy łódzkiego oddziału Stronnictwa Prawicy Narodowej własności nieruchomości została włączona do zagadnień, znajdujących się na porządku dziennym prac Rady Naczelnej Stronnictwa w Warszawie, która na wniosek oddziału łódzkiego uchwaliła deklarację, określającą stanowisko Stronnictwa w tej sprawie i wytyczne dla taktyki Stronnictwa w odniesieniu do niej na terenie parlamentarnym.

Deklaracja ta, odczytana przez p. inż. Szrednickiego, brzmi:

**„STRONNICTWO PRAWICY NARODOWEJ, WYCHODZĄC Z ZAŁOŻENIA, ŻE INSTYTUCJA PRYWATNEJ WŁASNOŚCI I PRYWATNEJ INICJATYWY JEST JEDNĄ Z PODSTAW NIETYLKO NASZEGO USTROJU GOSPODARCZEGO, LECZ RÓWNIŻ NASZEJ KULTURY, DAŻY DO OCHRONY PRAW WŁASNOŚCI.”**

W szczególności obrona praw własności nieruchomości miejskiej, podważonej przez obecnie obowiązujące ustawodawstwo wyjątkowe, stanowić będzie przedmiot wysiłków i troskliwych zabiegów Stronnictwa, zarówno w ciążach ustawodawczych, jak w prasie, oraz pokrewnych organizacjach.

„Stronnictwo Prawicy Narodowej stwierdza, że straty, poniesione przez właścicieli domów w ciągu ostatnich kilkunastu lat, są tak wielkie, stan techniczny domów tak zły, że w przyszłości

DALSZE OBCIĄŻENIA NIERUCHOMOŚCI W POSTACI NOWYCH PO-

DATKÓW BYŁYBY NIEUZASADNIWNE I NIESŁUSZNE.”

„Stronnictwo Prawicy Narodowej uważa, że budownictwo mieszkaniowe powinno być uruchomione przeważnie przez prywatną inicjatywę i że w tym celu należy stworzyć, a raczej przywrócić warunki, aby kapitał prywatny odzyskał znów zaufanie do lokalnych budowlanych.”

„A temi podstawowymi warunkami są: rentowność inwestowanego kapitału i zabezpieczenie przed niespodziankami natury ustawodawczej.”

Licznie zebrana publiczność nie szczędziła prelegentom dowodów i dowodów na rzeczowe i obiektywne referaty, pozwalające każdemu myślicielowi i wrażliwemu wyrobić sobie samodzielną opinię o najważniejszych szczegółach naszego położenia politycznego i ekonomicznego. Z wielu stron wyrażono przytem życzenie, aby podobne zebrania informacyjne odbywały się w przyszłości co pewien okres czasu.

## Strejk włókniarzy — w piątek.

Związki zawodowe przygotowują się do akcji strejkowej.

### Zebrania delegatów odbędą się w środę.

(a) Proklamowanie strajku powszechnego w przemyśle włókienniczym przez komisję porozumiewawczą w skład której wchodzi przedstawiciel związku klasowego. Związku „Praca” i Stowarzyszenia Chrześ. Robotników, wywołało wielkie wrażenie w szerokich sferach naszego miasta, a szczególne wśród włókniarzy.

Jak zdołaliśmy ustalić w związku z proklamowaniem strajku, w środę, dnia 15 bm. w poszczególnych związkach za-

wodowych odbędą się nadzwyczajne zarady zarządów i komitetów wykonawczych, które poczynią przygotowania do przeprowadzenia strajku.

W środę, dnia 15 bm. w godzinach wieczorowych odbędzie się wspólne posiedzenie delegatów i poborców fabrycznych, wszystkich czterech powyżej wymienionych związków. Miejsce zebrania ustalone zostanie w pierwszych dniach przyszłego tygodnia. Strajk powszechny w przemyśle włókienniczym

obejmie nietylko Łódź i okręg łódzki, lecz cały przemysł włókienniczy w Polsce.

W związku z tem w oddziałach związków zawodowych robotników przemysłu zwołane zostały narady członków, którzy zaznajomią się z wytworzoną sytuacją i ustalą, jakiej roli mają odegrać, jakiej zajęli ostatnio.

Ze źródeł miarodajnych dowiadujemy się, że strajk powszechny w przemyśle włókienniczym zostanie na piątek, dnia 17 bm. Dalej dowiadujemy się, że w przedmiocie posiedzeniu delegatów zostanie specjalna komisja strajkowa, która czuwać będzie nad całokształtem i spokojnym przebiegiem strajku.

W skład komisji wejdą przedstawiciele poszczególnych związków zawodowych, którzy również za pośrednictwem specjalnych podkomisji strajkowych, czuwać będą, aby na terenie poszczególnych fabryk postanowienia związkowe były całkowicie wykonane.

## Kto spowodował katastrofę.

### Motorniczemu Misiak nie ponosi winy.

Onegdaj, o godz. 1-ej po poł., wagon dodatkowy pociągu Nr. 4, linii Łódź—Zgierz, zdażający do Łodzi, wyskoczył na pochyłości przedmostem juljanowskim z szyn i — potoczywszy się około 40 metrów — skrzywił żelazny słup, zламаł rosnące obok toru drzewo i legł na boku na krawędzi mostu, zaś pasażerowie wyrzuceni zostali przez wybite okna do rowu i pod most, przyczem pięciu z nich doznało okaleczeń.

Ze względu na to, iż wypadek omawiany mógł mieć katastrofalne następstwa, a tylko dziwnym trafem nie pociągnięty za sobą wypadków śmiertelnych (najsilniejszych okaleczeń doznał konduktor pociągu) — na miejsce zjechała wczoraj komisja techniczna kole-

jek dojazdowych, z naczelnikiem ruchu, ptk. Voglem na czele.

Komisja ustaliła, iż wypadek taki, nie miał jeszcze miejsca od chwili uruchomienia kolejek dojazdowych w Łodzi. Ustalono, iż w żadnym wypadku nie ponosi tu winy ani personel pociągu, ani też personel techniczny, konserwujący tory. Powodem katastrofy był, według wszelkiego prawdopodobieństwa, kamień na przejeździe przez tor, wystający ponad zwykłą normę, wobec czego koło wagonu dodatkowego zaważyło o kamień t.zw. bandażem i to spowodowało katastrofę.

Wobec tych wyników dochodzeń — zarzuty, stawiane motorniczemu Misiakowi, zostały cofnięte. (p)

## Nieostrożni przechodnie.

Trzy wypadki przejechania. (bag) W dniu wczorajszym zdarzyły się w naszym mieście trzy wypadki przejechania, przyczem jeden z nich spowodował śmierć przejechanego.

O godzinie 11.30 przed domem przy ul. Łagiewnickiej Nr. 14 autobus, jadący z dość znaczną szybkością, najechał na 41-letniego Jankla Horowicza, mieszkającego przy ul. Limanowskiego Nr. 16. Koła autobusu zmiażdżyły mu czaszkę, powodując momentalną śmierć.

Na ulicy Kilińskiego róg Fabrycznej auto najechało na 58-letniego bezrobotnego Stefana Jachowicza, zamieszkałego przy ul. Abramowskiego Nr. 26. Lekarz pogotowia opatrzył przejechanego, pozostawiając go na miejscu.

Trzeci wypadek przejechania zdarzył się na ulicy Rzgowskiej, gdzie również auto przejechało 79-letnią Juljanę Salską, zamieszkałą przy ul. Rzgowskiej 35.



**Salon Mód  
Heleny Cynamonowej**

Łódź, Piotrkowska 189

Tel. 144-55.

Tel. 144-55.

MODELE PARYSKIE.

Ceny bardzo przystępne.



TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI

Największy przebieg bieżącego sezonu, rewe- ny reportaż historyczny „Azsi” na ogólne nie publiczności idzie jeszcze dodatkowo razy. Dziś w sobotę i w niedzielę wieczor- Ceny najniższe od 50 groszy do 3 zł, po- sztuka ta echodzą bezpowrotnie z ażeza.

WYSTĘPY WARSZAWSKIEJ „BANDY”

Już za kilka dni, bo od soboty 18 czerwca rozpoczyna się w Teatrze Miejskim występy całego stalego zespołu warszawskiej „Bandy” z H. Ordonówną, Z. Pogorzelską, J. Godeleńską, S. Górską, L. Żelichowską, F. Jarcosym, A. Boguckim, W. Demem, A. Dymasz, K. Gimplem, M. Hohermanem, L. Lewińskim, K. Tomem, B. Wasielem i chórem Dana na czele w przebojowym programie „o jest Banda”.

TEATR LETNI W PARKU STĄSZICA

Nimo niezbyt pewnej pogody, w dalszym ciągu gromadzą się tłumy widzów w Letnim Teatrze w parku Staszica, ponieważ ruchome osz- ławia chronią widzów przed zimnem i deszczem w dalszym ciągu idzie wesoła, sportowa iars Smólskiego „Błądny bokser”. — Ceny znio- zione

TEATR POPULARNY

Ogrodowa 18, tel. 178-00.

zją, w sobotę, dnia 11 czerwca, powtórze- nie nakomitéj entuzjastycznie przyjętej przez publiczność w czasie wczorajszej premiery, rewji: „Hej! Jak się masz?” Z niezrównanym He- nieś Domańskim na czele.

zątek o godzinie 8 i 10 wieczorem. Ceny miejsc reklamowe od 75 gr. do 2 zł. 60 gr. Bilety do nabycia w kasie teatru od godziny 11-ej bez przerwy.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOSIŃ ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA”

SOBOTA, dnia 11-go czerwca.

11.58—12.10: Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie odczytanie programu na dzień bieżący.

12.10—12.20: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. Tr. z Warszawy.

12.20—12.40: Przerwa.

12.40—12.45: Komunikat meteorologiczny z W-wy.

12.45—13.20: Poranek szkolny ze Lwowa.

13.20—14.00: Płyty gramofonowe.

14.00—15.40: Przerwa.

15.40—16.05: Słuchowisko dla dzieci p. t. „U ja- godowego króla”, podług Marij Konopnickiej

z Warszawy.

gramofonowe.

gląd wydawnictw periodycz- -wy.

scert muzyki lekkiej w wyk. pod dyr. Józefa Ozmińskiego.

wy.

yt ze Lwowa p. t. „W more- -wygł. prof. J. Liwoczyński.

zka salonowa w restauracji

Warszawie.

ni niewolnicy” — wygłosi red.

ński,

małtości,

owy Dziennik Radj z W-wy.

unikat Izby Przem.-Handl. w

alendarzyk filmowy, repertuar tea-

czytanie programu na dzień nast.

Koncert muzyki lekkiej w wyk. ork.

dyr. St. Nawrota. Tr. z W-wy.

„Na widokreğu”

Transmisja uroczystego apelu 30-go

Strzelców Kaniowskich. Tr. z W-wy.

55: Dodatek do Prns. Dziennika Radj.

kom. meteorolog z Warszawy.

5—22.40: Utwory Chopina w wyk. Józefa

Smidowicza. Tr. z Warszawy.

24—22.50: Wiadomości sportowe z W-wy.

50—24: Muzyka taneczna z Warszawy.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

00. Wiedeń. Pieśni żołnierskie i muzy- ka wojskowa trzech stuleci.

0.45. Rzym. „Tanhäuser”, opera Ryszar- da Wagnera.

„WESOLY WIECZÓR” ŻEGNA SIĘ Z ŁÓDZIĄ.

Jeszcze tylko dziś, w sobotę i jutro w niedzielę o godz. 8 i 10 wiecz. będą mieli łodzianie sposobność pożegnania się w „Scali” ze swymi ulubieńcami, którzy nieodwołalnie opuszczają Łódź, związani dalszemi kontraktami. Humor Waltera, groteski Olszy, wspaniałe pro- dukcje akrobatyczne Neyów i Alesso, oraz reszta doborowego i zupełnie nieznanego w Łodzi repertuaru w wyko- naniu świetnego zespołu zbiorą na tych ostatnich przedstawieniach nowej pre- miery „Sposób na kryzys” w „Scali” całą Łódź.

Nieście pomoc najbiedniejszym

NA RIVIERZE FRANCUSKIEJ.

Nicea jest wyludniona.—Wszystko do wynajęcia i sprzedania. — Codziennie obniżają ceny.—Uprzywilejowane pieski.

Nicea, w czerwcu 1932. (Korespondencja własna). Wzdłuż szos automobilowych, prze- cinających gęstą siecią południową Fran- cję, ustawione są barwne transparenty z napisami: „Vous cubliez vos soucis a Nice”. A że z jednej strony każdy posia- da teraz wiele kłopotów, o których rad- by zapomnieć, a z drugiej — sława pię- kności lazuruwego brzegu stanowi ogro- mną siłę przyciągającą — Nicea jest pun- ktem, o który zahaczają wszystkie mar- szruty podróży z Francji do Włoch, z Włoch do Hiszpanji i z Francji do Afry- ki Północnej.

zaniem zimowym, który kończy się w marcu, a sezonem letnim, który rozpo- czyna się w połowie lipca, jest pusta i wyludniona. W części handlowej miasta. w której koncentrują się wielkie banki, magazyny i przedsiębiorstwa, ruch jest nadal duży, ale w dzielnicy zamieszkałej przez cudzoziemców, w hotelach i pen- sjonatach, zasunięte żaluzje i zaryglowa- ne drzwi świadczą o pustce zupełnej. Nietylko jednak brak sezonu jest tego przyczyną, ale przede wszystkim brak pieniędzy, na który skarżą się najzamo- nijsi dawniej bywalcy Jasnego Brzegu. Na wszystkich prawie willach, usianych rzędem wzdłuż Promenade des Anglais,

widnieją „A veni wielkie napisy: „A louer” lub „A vendre”. Wszystko jest do wynaję- nych po sprzedania, właściciele pię- poczynku i dłości rezygnują łatwo z wy- datki. Nic nad morzem, ograniczają wy- fali turysta broni się przed odplywem nie miliony, pozostawiających corocz- ności, tawa Ceny hoteli biją rekordy tak- kację autokryzysu utrzymujące komuni tydzień niernorową wzdłuż wybrzeża co Wielką kal obniżają ceny.

cei stanowią konkurencję dla samej Ni- cone malowniaste miejscowości, rozrzu- kami lub na przedmieściach pobliskimi zato- rze cyplach. W tych daleko w mo- tu morza i złośliwym zieleni, błęki- bardziej szukają spokoju. Ludzie coraz ku, a coraz mniej wycieczki wypoczyn- to też Nicea, jako kosztownej zabawy, ga jedynie w zimne duże miasto, przycią- dniu upalnego lata. Obecnie, w przed- przybysze w Cannes, zjawiają się pierwsi les Pins. Wielu wes, Beaulieu i Juan którzy zrecznie dód nich jest Niemców porządkiem swą sobie radę z roz- cem wywozu pieniądza, zabraniają- tem wszędzie słyszeli z kraju. Poza- Rosjanie — emigracji się język rosyjski — ryża, Londynu i Berlinu są tu gośćmi z Pa- darzami, jako właściciele, są także gospo- sklepów i kawiarni, wiele pensjonatów,

Nie dopisują jedna glicy, co przedsiębiorcy amerykańscy i an- czuwają, ponieważ wy najbardziej od- hotele mogą liczyć tylko luksusowe publiczność. Francuz, na anglosaską bogaty, aby móc opłacytoby byłby dość hotelu, kupuje sobie pobyt w takim gór i hoduje róże i mimowile na zbroczu Najbardziej uprzywilej.

rystami na lazurowym błowanymi tu- kie pieski, najróżniejszego są maleń- temperamentu, które całeras, odcieni i grzewają się na słońcu. Mi dniami wy- lub kudłaty pudełek stał ty japończyk nym towarzyszem nie tylko nieodczap- pani, ale i wysportowanego wytwornej Właściciele psów tworzą o reżymieńca.

która szybko zawiera między sobą zna- jomości. Rozmowa zaczyna się zwykle na temat, co pupilek zjada na pierwsze śniadanie i jakie lekarstwo ponaga mu najsukuteczniej na zaziębienie. „Luffi pije wtedy koniak z żółtkiem” — objaśnia z powagą właściciel pinczerka swojej są- siadce na plaży. Pieski wozi się autem na specjalnie zawieszonych półkach i by- łoby niesprawiedliwością twierdzić, iż odczuwają one kryzys w jakikolwiek sposób.

M. C.

Za najlepsze wypracowanie

otrzymała nagrodę p. L. Gliksmannówna.

W konkursie międzyszkolnym wo- jewództwa łódzkiego zorganizowanym przez komitet krzewienia oszczędności w szkole pod protektoratem p. kuratora okręgu szkolnego łódzkiego pierwszą nagrodę za najlepsze wypracowanie w województwie w wysokości zł. 75.— przyznano uczennicy kl. VII gimnazjum żeńskiego „Wiedza” w Łodzi Lubie Gliksmannównie.

Z Rady Miejskiej.

W poniedziałek, dnia 13 czerwca, r.b. o godzinie 20-ej odbędzie się kolejne po- sledzenie rady miejskiej.

Na porządku dziennym znajduje się sprawa rozpatrzenia zastrzeżeń władz i zarzutów osób zainteresowanych, zgło- szonych magistratowi m. Łodzi w okre- ście wyłożenia do publicznego wglądu ogólnego planu zabudowania m. Łodzi i wprowadzenia w związku z tem zmian tegoż planu.

UWAGA!

„Express Ilustrowany” i „Republika” do nabycia w INOWŁODZU w sklepie Lewenberga w TEOFILOWIE na kolonjach i letniskach 30—1 obok Inowłodza.

Sport.

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro.

SOBOTA: Piłka nożna. Boisko WKS-u o godz. 17-ej mecz o mistrz. kl. A: ŁTSO — ŁKS I-b poprzedz. przedmeczem rezerw. Boisko Widzewa, godz. 17.30 mecz towarzyski: Makabi (Łódź) — Hakoah (Bielsk). Przedmecz: Widzew II — Stern.

Gry sportowe. Boisko ŁKS przy Al. Unji, dalszy ciąg zawodów o mistrz. w szczypiorniaka (od godz. 16-ej) Boisko „Zjednoczonych” przy ul. Przedzalnianej, od godz. 16.30 dalszy ciąg zawo- dów o mistrz. w koszykówkę męską.

Sport strzelecki. Na wszystkich strzelnicach w Łodzi zawody strzelec- ko-luczne organizowane przez kome- ndę okręgu Z. S. i Zw. Stow. Strz. Łow.

NIEDZIELA: Piłka nożna. Boisko ŁKS-u przy Al. Unji, o godzinie 18-ej mecz ligowy: ŁKS — Legia (Warszawa) poprzedzo- ny przedmeczem ŁKS III — Tur. Boi- sko Tur, godz. 11, mecz o mistrz. SKS — Wima, Boisko Widzewa, godz. 11, mecz o mistrz. kl. A: Orkan — Turyści, boisko Kruscheender w Pabjanicach, godz. 11 mecz o mistrz. kl. A: PTC — WKS. Wszystkie mecze o mistrz. kl. A, poprzedzą przedmecz rezerw o mistrz. kl. B. Na prowincji mecze tow. i o mi- strzostwo kl. C.

Lekkoatletyka. Boisko DOK o godz. 9-ej: Zawody lekkoatletyczne o odzna- kę państwową i odznakę PZLA.

Sporty motorowe: Ogólnopolski zjazd motocyklowy do Łodzi organizo- wany przez ŁŻKM. Meta przed lokalem ŁŻKM-u ul. Piotrkowska 115.

Kolarstwo: Na torze Helenowa od godz. 16-ej: Międzynarodowe wyścigi kolarskie „Union-Touringu” z udziałem steyerów zagranicznych (biegli za duże- mi motorami) i sprinterów lokalnych. Na szosach pod Łodzią, odbędą się klubo- we zawody szosowe o mistrzostwo organizowane przez ŁKS. Bieg, TZS i Rekord.

Tennis: Na kortach ŁKS-u przy Al. Unji, od godz. 9-ej mecz tenisowy o drużynowe mistrzostwo Polski: ŁKS — Turyści.

Gry sportowe: Na boiskach Krusche- ender (od 12-ej) i Zjednoczonych (od 10-ej) dalszy ciąg zawodów o mistrz. w kosz. żeńska. Na boisku przy ul. Czer- wonej od godz. 16-ej zawody o mistrz. w kosz. męska.

Sport strzelecki. Na wszystkich strzelnicach w Łodzi, wielkie zawody strzeleccko-luczne, organizowane przez komendę okręgu Z. S. i Z. S. Strz. Ło- wieckich i Łucznych.

Rewja sportowa. Boisko DOK., od godz. 16-ej: Pierwsza wielka rewja sportu hufców wzorem świąt spalskich.

Letnie pulowery artystyczne, wykonane ręcznie na drutach z NAJLEPSZYCH GATUNKÓW JEDWABIU I WELNY. NAJNOWSZE FASONY. LILI HIRSZMAN Kilińskiego 14, 2 piętro.

Anglia—Polska 2:0.

Pierwszy dzień meczu tenisowego o puchar Davisa.

Nasz warszawski korespondent tele- fonuje:

Jak było do przewidzenia pierwszy dzień meczu tenisowego Anglia—Pol- ska o puchar Davisa zakończył się dwa- ma zwycięstwami Anglików, którzy pro- wadzą 2:0. Polakom nie udało się zdo- być ani jednego seta, mimo, iż grali chwilami doskonale. Zwłaszcza Tło- czyński mile rozczarował.

Wyniki pierwszych dwóch spotkań przedstawiają się następująco:

Lee—Maks Stolarow 6:4, 6:3, 6:3.

Obydwaj grają jednakowym systemem t.j. długimi piłkami. Stolarow, mimo dobrej gry musiał uznać wyż- szość przeciwnika.

Perry—Tłoczyński 7:5, 8:6, 6:2.

Tłoczyński stawiał Anglikowi dziel- ny opór zwłaszcza w pierwszych 2-ch setach. Ostatni set prowadzony był pod znakiem znacznej przewagi Anglika

W dniu dzisiejszym w drugim dniu spotkania Anglia—Polska rozegrana zo- stanie gra podwójna między parami Perry—Hughes (Anglia) i Hebda—War- miński.

Turyści-Hakoah (Bielsko) 5:1 (3:1).

Doskonała gra drużyny łódzkiej.

Rozegrany w dniu wczorajszym to- warzyski mecz piłkarski między Hakoahem (Bielsko), a Turystami zako-ńczył się zwycięstwem Turystów w sto- sunku 5:1 (3:1).

Turyści grali swój najlepszy mecz w sezonie i mieli przez cały czas gry znaczną przewagę nad przeciwnikiem. Goście bielscy, którzy wystapili do gry bez Parnesa zaprezentowali się bardzo słabo.

Bramki dla Turystów uzyskali: Ny- kiel (2), Seidel, Klimczak i Królasik. Naj- lepszym zawodnikiem na boisku był Klimczak, który osiągnął wreszcie swą dawną formę. Sędziował p. Pio- trowski.

Spotkania lekkoatletyczne Polska—Czechosłowacja

Kobięcy lekkoatletyczny mecz mię- dzy reprezentacjami Polski i Czechosło- wacji odbędzie się we Lwowie 26 b. m. na stadionie Pogoni.

Mecz zapowiada się niezwykle cje- kawie, gdyż będzie to ostatnia próba lekkoatletek przed wyjazdem na Olim- piadę.

Wycieczka kolarzy

Ł. T. K. do Lutomiarska.

W niedzielę, dnia 12 czerwca r. b. Łódzkie Towarzystwo Kolarskie urzą- dza wycieczkę turystyczną na rowe- rach do Lutomiarska. Trasa wycieczki biegnie: Łódź — Aleksandrów — Luto- miarsk — Konstantynów — Cyganka — Łódź.

Wyjazd z lokalu Towarzystwa, ul. Targowa 5, punktualnie o godz. 8-ej ra- no. Wycieczkę prowadzi kapitan Towa- rzystwa M. Karpiński.



## WALKA DWÓCH MILJONERÓW.

## PROFESOR OSKARŻONY O OSZUSTWO

Znakomity uczone i wynalazca, prof. Caro, pochodzący z Łodzi, zasiadł na ławie oskarżonych sądu berlińskiego.

## Przemysłowiec Pecek zarzuca prof. Caro krzywoprzysięstwo.

(lu). W Berlinie toczy się obecnie sensacyjny proces o oszustwo, który trwać będzie prawdopodobnie kilka miesięcy ze względu na ogromną ilość świadków i olbrzymi materiał dowodowy. Nie jest to zwykły proces kryminalny, jaki zdarza się niemal codziennie w każdym większym mieście. Prasa niemiecka nazywa go „procesem dwóch milionerów“.

Niezwykłe okoliczności samej sprawy, ciekawe tło procesu, a wreszcie osoba oskarżonego, który jest łodzianinem i posiada tytuł tajnego radcy oraz profesora,

powodują, że proces ten budzi ogromne zainteresowanie nie tylko w całych Niemczech, lecz również w Polsce, szczególnie zaś w Łodzi.

Na ławie oskarżonych zasiadł 62-letni radca tajny, dr. phil., autor wielu wynalazków chemicznych prof. Nikodem Caro, łodzianin z pochodzenia,

oskarżony o krzywoprzysięstwo i fałszerstwo. Jako oskarżyciel przystąpił do sprawy oskarżony, dr. Ernst Pecek, syn czeskiego „króla węglowego“.

## Karjera prof. Caro.

D- Nikodem Caro urodził się w Łodzi w r. 1870-tym. Był synem biednych rodziców, żydów z pochodzenia, którzy przywędrowali do Polski z Prus. Ojciec oskarżonego pełnił obowiązki skromnego urzędnika w konsulacie niemieckim w Łodzi. Oskarżony kształcił się zagranicą. Ponieważ rodzice byli niezamożni, więc sam musiał torować sobie drogę do kariery. Skończył wyższą szkołę techniczną, uzyskuje dyplom inżyniera, pisze pracę doktorską i otrzymuje stanowisko asystenta na uniwersytecie.

Głównym terenem jego zainteresowań są wynalazki. I przyznać trzeba, że wyniki prac prof. Caro w tej dziedzinie prześcignęły najsmielsze jego marzenia z czasów studenckich. Pierwszy patent przyniósł mu 75.000 marek. Był to zaledwie pierwszy krok na drodze do sławy i bogactwa. Patenty i wynalazki wypląły się jak z rogu obfitości. Jego wynalazki znajdują szerokie zastosowanie w Anglii, w Niemczech, we Włoszech, w Austrii, a nawet w Ameryce. Majątek dr. Caro rośnie z błyskawiczną szybkością.

W chwili wybuchu wojny dr. Caro był już człowiekiem bogatym. Lecz w krajach, wiodących wojnę z jego ojczyzną, konfiskują jego majątki, likwidują przedsiębiorstwa, eksploatujące jego wynalazki.

Pozostały tylko Niemcy i Austria. Prof. Caro nie ustaje jednak w pracy, sprzedaje chemicznie coraz to nowe wynalazki Niemcom. W czasie wojny — jak sam zeznał przed sądem — dochody jego znacznie wzrosły. Majątek jego sięga półtora miliona złotych marek, przy czym kapitał ten ciągle się powiększa. Czysty dochód prof. Caro w roku 1928 wynosił pół miliona marek.

Mówiąc o swych olbrzymich dochodach, prof. Caro dodaje przed sądem:

— Nigdy ani jednego grosza nie zarobiłem na spekulacji. Wszystkie moje dochody oparte były na uczciwej, wyteżonej pracy.

Popularność prof. Caro rośnie niepomiaralnie. Jest on honorowym obywatelem 17 różnych miast. Specjalne wielkie pudło, stojące na stole sędziowskim, zawiera przeszło 30 dyplomów honorowych. Drugie pudło wypełniają ordery i odznaczenia.

Jako uczone, prof. Caro cieszy się europejską sławą. W dniu, w którym ukończył 60-ty rok życia z różnych stron Europy nadeszło pod jego adre-

sem ni mniej ni więcej, tylko — 2 i pół tysiąca depesz gratulacyjnych, wśród których były również depesze od prezydenta Hindenburga, kanclerza Rzeszy, rządu niemieckiego oraz licznych szkół oraz zagranicznych organizacji naukowych.

Wszecchrosyjska Akademia Nauk zalicza go do grona swych członków — korespondentów, francuska akademia zaprasza go do Paryża w celu wygłoszenia odczytu z dziedziny chemii z okazji odkrycia pomnika jakiegoś wielkiego uczonego. Cesarz Wilhelm nadał mu tytuł profesora, nie bacząc na to, że jest żydem, po zademonstrowaniu przez wynalazcę szeregu niezmiernie ciekawych doświadczeń naukowych.

Pozatem prof. Caro jest osobistym przyjacielem wielu znakomych osobistości ze świata politycznego oraz naukowego.

Tak się przedstawia sylwetka oskarżonego w tej rewelacyjnej sprawie o fałszerstwo i oszustwo.

## Tranzakcja posagowa.

Pośrednim powodem toczącego się obecnie w Berlinie procesu była córka prof. Caro, jedyna ewentualna spadkobierczyni jego olbrzymiego majątku.

Panna Wiera Caro, mając dość pieniędzy, nie szukała bogatego męża. Tego samego zdania był również jej ojciec. Traf jednak chciał, że zakochał się w niej syn milionera czeskiego,

właściciela olbrzymich kopalń węgla w Czechosłowacji, dr. Ernst Pecek.

Prof. Caro nie był zadowolony z tego, że przyszły jego zięć pochodzi z rodziny milionera. To, co dla innego ojca byłoby szczytem marzeń, dla niego przedstawiało sytuację dość przykłą, zależało mu bowiem na tem, aby nikt nie mówił, że

„sprzedał córkę za pieniądze“.

Oskarżony sam o tem mówi w sądzie: — Nie chciałem, aby mężem mojej córki był syn bogatego człowieka. Sam pochodzę z biednej rodziny i pragnąłem, aby zięć mój również własnymi siłami zdobył stanowisko w życiu.

Znajomość między synem milionera czeskiego a córką prof. Caro zawarta została w pociągu. Było to jeszcze w czasie wojny, gdy Pecek był austriackim

obywatelem i synowie jego odbywali służbę w armji austriackiej. Król węglowy, Ignacy Pecek, inaczej wyobrażał sobie przyszłość swego syna.

— Pragnę — mówił Pecek — aby syn mój (a miał ich kilku) został rotmistrzem, byłaby to cudowna reklama dla naszej firmy!..

Oskarżony prof. Caro oświadcza jednak, że Pecek był bardzo zadowolony z wyboru swego syna.

Ta sprawa małżeńska córki prof. Caro z synem czeskiego króla węglowego stanowi główne tło zagmatwanego procesu.

Z dalszych wywodów oskarżonego wynika, że gdy chciał dać swej córce posag w sumie pół miliona marek, stary Pecek oburzył się ogromnie. Twierdził on, że sam jest w stanie zabezpieczyć przyszłość swemu synowi. Prof. Caro nie wątpił o tem, lecz, jako kochający ojciec, chciał, aby jego córka czuła się niezależną, nawet po ślubie, i aby tę sumę miała na „drobne wydatki...“

Działo się to w końcu 1918 roku.

## Ślub i rozwód.

Ślub odbył się w Berlinie i młoda para zamieszkała w luksusowym hotelu „Eden“. Pani Caro - Pecekowa otrzymała od teścia moc ślubnych prezentów, między innymi wspaniałą kolbę brylantową, wartości 40.000 marek.

Korzystając z przyjazdu Ignacego Peceka do Berlina, prof. Caro chciał wreszcie spełnić dane przyrzeczenie i wypłacić posag ojcemu swego zięcia.

Między Pecekiem a prof. Caro stosunki były wówczas jaknajlepsze. Prof. Caro zaproponował Pecekowi, że wypłaci mu 400.000 marek gotówką i 100.000 akcjami, przy czem uważał, że gotówka winien rozporządzić Pecek, akcje zaś winny pozostać u niego. Pecek, który sam nigdy nie brał pióra do ręki, poddyktował prof. Caro treść pokwitowania na otrzymaną sumę 400.000 marek, przy czem zaznaczył w tym dokumencie, że

sumą tą, przeznaczoną dla młodej pary, obracać będzie tak długo, dopóki nie osiągnie 10 milionów marek.

Prof. Caro był niezadowolony... Ten dopisek i żądanie, aby sam wypisał pokwitowanie sprawiały nań wrażenie

snobizmu: — czy warto, wogóle z powodu tak drobnej sumy 400.000 marek robić tyle hałasu?..

Kwit ten stał się właśnie powodem procesu sądowego. Młoda para po kilku latach małżeńskiego pożycia rozeszła się. Kto w tym wypadku zawinił, kto z kim zerwał — niewiadomo. Jedno tylko jest pewne — od tej chwili datują się

wrogie stosunki między rodziną prof. Caro a Pecekami,

przyczem rodzina czeskiego króla węglowego twierdzi, że prof. Caro nigdy nie dawał Ignacemu Pecekowi 400.000 marek i tem samem nie mógł on otrzymać żadnego pokwitowania.

## Przed sądem.

Pecekowie zażądali przedstawienia pokwitowania, lecz okazało się, że prof. Caro dokument ten zniszczył. Prof. Caro złożył jednak przysięgę na to, że pokwitowanie takie otrzymał. Pecek oskarżył profesora

o krzywoprzysięstwo i o oszustwo. Tak się przedstawia w krótkim zarysie ta skandaliczna sprawa, obejmująca kilka foljów aktu oskarżenia.

Oskarżonego broni szereg najlepszych adwokatów niemieckich z słynnym prof. Alsbegiem na czele. Przeciwna strona stara się dowieść, że wszystkie wyznaczone przez prof. Caro nie były jego dziełem, lecz pewnego, biednego inżyniera, od którego prof. Caro rzekomo odkupował patenty jako swoje. Na stwierdzenie tych okoliczności powołano szereg świadków z pośród uczonych wszystkich niemal państw, między innymi również z Polski.

Stwierdzono, że w chwili wypłacenia posagu prof. Caro i otrzymania pokwitowania w gabinecie, nikogo nie było, oprócz dwóch zainteresowanych osób — a mianowicie — prof. Caro i Ignacego Peceka.

Faktem jest również, że między prof. Caro a Pecekiem, jako między reprezentantami dwóch dynastji milionerów, od dłuższego czasu wrzała ogromna nienawiść i kto wie, czy nie stanowi ona głównego motywu w tym „arystokratycznym - milionerskim“ procesie.

Jak zaznaczyliśmy na początku, proces ten potrwa kilka miesięcy, budząc ogromne zainteresowanie w całych Niemczech, jak również w Polsce.

## Chciał zamordować matkę.

Po pijanemu uderzył staruszkę obuchem siekiery w głowę.

## Sąd apelacyjny zmniejszył karę z 12 na 4 lata c. więzienia.

W dniu 8 listopada r. ub. dom przy ul. Rzgowskiej 20 był widownią krwawej tragedji.

Gdy jedna z mieszkanek tego domu, niejaka Grzybowska, weszła do sąsiedki swej, 76-letniej Jankowskiej Marceli, znalazła staruszkę na podłodze, w kałuży krwi. Grzybowska powiadomiła bezzwłocznie o odkryciu swem syna Jankowskiej, Aleksandra, funkcjonariusza policji, oraz zaalarmowała pogotowie ratunkowe.

Gdy Aleksander Jankowski przyszedł do mieszkania matki — ta była już przywrócona do przytomności i słabym głosem wyjaśniła:

„To mi zrobił ten łobuz“.

Następnie, w toku dochodzeń, okazało się, iż 43-letni Jankowski, będąc w stanie pijanym, uderzył matkę swą obuchem siekiery w głowę,

następnie zabrał staruszkę ukryte pod fartuchem pieniądze w kwocie 80 zł. i zbiegł.

Jankowska była przekupką targowiskową na Placu Leonarda.

Aresztowany tłumaczył się, iż krytycznego dnia wypił dwie szklanki denaturatu, że wobec tego

był zupełnie zamroczony. Z matką pokłócił się i dlatego uderzył ją siekierą w głowę, poczem wyszedł z mieszkania i pojechał do Pabjanic. Tam wytrzeźwiał i, zorientowawszy się, że ma pieniądze, przysiadł sobie kurtkę zimową za 30 złotych i czapkę za 3 złote.

Te same zeznania złożył w sądzie. Matka zbrodniarza, która w międzyczasie odzyskała zdrowie, na rozprawie w dniu 24 lutego r. b. zrzekła się zeznań na niekorzyść syna i oświadczyła sądowi, iż

nie ma pretensji do tego, który omal jej nie zamordował.

Sąd skazał Jankowskiego na 12 lat ciężkiego więzienia.

Obrońca oskarżonego, mec. Lilker, zgłosił apelację.

Na rozprawie w sądzie apelacyjnym w Warszawie mec. Lilker wniósł o zmianę kwalifikacji czynu zbrodniarza, gdyż ujawniono nowe okoliczności, a mianowicie, iż Antoni Jankowski nie zrabował matce pieniędzy, lecz odebrał jej pieniądze, które były jego własnością, a których matka nie chciała mu zwrócić, twierdząc, iż odda mu pieniądze gdy będzie trzeźwy.

Zdaniem obrońcy — w danym wypadku nie było usiłowania zabójstwa z chęci zysku, lecz

usiłowanie zabójstwa w afekcie. Sąd apelacyjny przychylił się do wniosku obrony, zamieniając art. 455 (usiłowanie zabójstwa z chęci zysku) na art. 458 (ta sama zbrodnia, popełniona w afekcie) i w rezultacie skazał niedoszłego matkobójcę na cztery lata ciężkiego więzienia.

Skład sądu stanowili: wiceprezes Orłowski (przewodniczący), Sawicki i Gęcki, oskarżał prokurator Gadecki.



# Kurjer Handlowo-Przemysłowy

## Łódzkiego okręgu włókienniczego.

### Sytuacja banków.

Niezwykle silne zaburzenia na światowych rynkach finansowych w r. 1931 zmusiły banki zagraniczne do mobilizowania środków płynnych i wycofywania w tym celu kredytów, udzielonych przedsiębiorstwom krajowym i zagranicznym. Wycofywanie pożyczek uwidoczniło się szczególnie silnie w drugim półroczu 1931 i w pierwszym kwartale b. r.

Polska, której gospodarstwo w okresie pomyślnej konjunktury było zasilałone kredytami zagranicznymi, stanęła podobnie, jak inne kraje dłużnicze, wobec konieczności spłacania bardzo znacznej części uprzednio uzyskanych kredytów krótkoterminowych. Według danych Głównego Urzędu Statystycznego, stan kredytów zagranicznych, otrzymanych przez polskie instytucje kredytu krótkoterminowego, a więc Bank Gospodarczego Krajowego, Państwowy Bank Rolny, banki akcyjne, domy bankowe i ważniejsze spółdzielnie kredytowe, który na dzień 30 czerwca 1931 osiągnął wysoki stosunkowo poziom 659 mil. zł., obniżył się na 30 września do 435 mil. zł. a na 31 grudnia ub. r. do 401 mil. zł.

W pierwszym kwartale r. b. zaznaczył się dalszy znaczny odływ kredytów zagranicznych: stan tych kredytów na dzień 31 marca b.r. wyrażał się już zaledwie kwotą 345.8 mil. zł. Jak widzimy, spadek pożyczek obcych wyniósł w stosunku do utyma ubiegłego roku przeszło 55 mil. zł., a w porównaniu z końcem pierwszego półroczia ub. roku olbrzymią sumę 313.2 mil. złotych.

Z ogólnej sumy kredytów zagranicznych, wynoszącej na dzień 31 marca r.b. 345.8 mil. zł., przypada na bezterminowe, płatne natychmiast 72.3 mil., za wypowiedzeniem 32 mil., terminowe 141.9 mil., pocztowe 7.3 mil., redyskonto dewiz 8.5 mil., rachunki centrali w oddziałach zagranicznych w Polsce 83.8 mil. złotych.

Pierwsze miejsce wśród naszych wierzycieli zajmują obecnie Niemcy z sumą 89.2 mil. zł. (na 31. 12. ub. r. 93 mil. zł.), gdy jeszcze w końcu roku 1931 na pierwszym miejscu figurowała Anglia z kwotą 95 mil. zł. (na 31. 3. b.r. tylko 74.5 mil.). Wierzytelności innych państw przedstawiały się na 31 marca b. r. w mil. zł. następująco: Austria 40.1 Belgja 11.1, Czechosłowacja 2.3, Francja 54.7, w. m. Gdańsk 11.4, Holandia 32.1, U.S.A. 11.0, Szwajcaria 6.8, Szwecja 7.7, Włochy 3.5, inne 1.4.

Ogólna suma należności zagranicznych podanych poprzednio polskich instytucji kredytu krótkoterminowego wyrażała się na dzień 31 marca 1932 kwotą 132.9 mil. zł., wobec 142 mil. na 31 grudnia, 139 mil. na 30 września, 157 mil. na 30 czerwca i 164 mil. na 31-go marca 1931 roku. Spadek wierzytelności wyniósł więc w ciągu roku przeszło 31 mil. zł. Z ogólnej sumy należności na 31 marca r.b. w kwocie 132.9 mil. zł., stanowią w milionach złotych: bezterminowe płatne natychmiast 54.6, za wypowiedzeniem 4.8, terminowe 9.5, weksle płatne za gr. w portfelu i oddane do inkasa 28.8, banknoty i pieniądze zagraniczne 10.8, czek i przekazy 2.6, salda deb. rachunków oddziałów zagranicą w centrali 21.8.

Największym dłużnikiem banków polskich są Niemcy z kwotą 21 mil. zł., wobec 19 mil. na 31. 12. 1931 r., drugie miejsce zajmują Stany Zjednoczone A.P. — 19.9 mil., względnie 32 mil. zł., trzecie Francja 17.4 mil. (12 mil.), czwarte Anglia 15.6 mil. (17 mil.). Następnie idą kolejno w milionach złotych: Szwecja 10.9, w. m. Gdańsk 8.5, Czechosłowacja 4.1, Szwajcaria 3.9, Holandia 3.7, Austria 2.4, Włochy 0.9, Belgja 0.3, inne 24.3.

BEZPŁATNIE

### Wieczny Kalendarz

automatyczna tarcza, niezbędny dla sędziów andlówców, prawników i uczącej się młodzieży — każdy otrzyma. Na kosztu przesyłki 50 grozy (znaczką pocztową) załączyc.  
Adres: Marja Bicz, Warszawa, Koszykowa Nr. 28, m. 34.

## Baissa na bawełnę jest skutkiem bankructwa szeregu firm w Liverpoolu i New-Yorku.

W dniu wczorajszym giełda New-Yorska zanotowała bawełnę, lipiec 4.92 (kurs otwarcia). Od czasów istnienia giełd bawełnianych takie niskie notowanie zdarzyło się poraz pierwszy.

Stery fachowe tłumaczą spadek bawełny przedewszystkiem bankructwem szeregu domów w Liverpoolu i New-Yorku (Hornby, Holmerik Co, Albrecht Coii i inn.) które zakontraktowały większe transporty i przez niewywiązanie się z kontraktów zmusiły dostawców do rzućenia na rynek olbrzymich zapasów. Zniżka zaś z ostatniego tygodnia jest skutkiem jeszcze silniejszego załamania się cen pszenicy amerykańskiej, które są niższe od bawełny. Z ostatnich raportów wynika, iż stery giełdowe zarówno w New-Yorku jak i Liverpoolu są przeświadczone iż ostatnia baissa ma charakter przejściowy. Wskazują również na to notowania z dnia wczorajszego, które wy-

kazują tendencję mocniejszą. Ogólna sytuacja oczywiście jest zależna od wyników najbliższych zbiorów o których narazie jeszcze nie można nic powiedzieć.

Wśród łódzkich handlarzy przedzy zarówno jak i w przedzalnicztwie notowania amerykańskie wywołały oczywiście wielkie zainteresowanie, jednak pozbawione jakiegokolwiek bądź zaniepokojenia gdyż posiadane przez Łódź zapasy bawełny, zakupionej po dawnych wyższych cenach, są bardzo małe. Jest to skutkiem ograniczonej pracy produkcyjnej przemysłu oraz wielkiej wstrzeźliwości wykazywanej przy zakupach surowca.

Nowy Jork, 10 czerwca.

W ciągu dnia tendencja na giełdzie uległa wzmocnieniu i notowania przy kursie zamknięcia osiągnęły lipiec: 5.04 loco 5.10.

## W przemyśle bielskim.

### Zniżka płac wynosi 10 do 15 proc.

Zbyt tkamni wełnianych w miesiącu maju był umiarkowany. W pierwszej połowie miesiąca, w okresie przedświątecznym zauważyć się dało lekkie ożywienie w sprzedaży hurtowej i detalicznej, jak również w fabrykach, ustąpiło jednak w drugiej połowie. Na składach fabrycznych leżą jeszcze znaczne zapasy towaru letniego, które likwidowane są bardzo wolno.

Zamówienia dodatkowe napływają w bardzo skromnych rozmiarach i wykonywane są z łatwością ze składów. Słaby zbyt na tkaniny letnie oraz brak większych zamówień dodatkowych, wpłynął nader ujemnie na zatrudnienie w fabrykach sukna. Niektóre fabryki po ukończeniu produkcji na sezon letni, były zmuszone wstrzymać ruch na 4-6 tygodni, aż do chwili podjęcia produkcji tkanin na sezon zimowy. Z przyczyn tej bielski przemysł włókienniczy na

ultimo kwietnia zatrudniał zaledwie 3976 robotników, wykazując w tymże miesiącu zaledwie 622.514 przepracowanych robotniko-godzin, podczas gdy z końcem lutego, t. j. w okresie produkcji na sezon letni zatrudniał 4956 robotników. W maju nastąpiło dalsze zmniejszenie liczby robotników, jak również przepracowanych robotniko-godzin.

W przemyśle włókienniczym okręgu bielskiego trwał nadal stan bezumowny; przedsiębiorstwa zawierały samodzielnie umowy co do wynagrodzenia za pracę, przyczem niżki dotychczasowych stawek a robocizne wynosiły około 10-15 procent. Obniżone przedewszystkiem zostało wynagrodzenie tkaczy, które było stosunkowo wysokie w porównaniu z taryfą obowiązującą w Łodzi i Białymstoku; natomiast w mniejszym stopniu obniżone zostały stawki dla innych kategorii pracowników.

## Kryzys w Danji.

### Restrykcje dewizowe hamują życie handlowe.

(F) Do Warszawy nadeszły wczoraj wiadomości, że rząd duński ogłosił oficjalnie, że ilość dewiz przeznaczonych do dyspozycji handlu na czerwiec i lipiec r. b. wyniesie 150 milionów koron duńskich, podczas gdy zapotrzebowanie wynosi 500 milionów.

Zarządzenie to wywołało konsternację w duńskich kołach przemysłowych, które oświadczają, że wielkie fabryki będą musiały przerwać pracę, nie mając możliwości pokrycia zapotrzebowania surowców. Związek kupców

duńskich ma zamiar wystosować protest pod adresem rządu.

Nastroje optymistyczne, jakie panowały w duńskich kołach gospodarczych pod wpływem wiadomości o rokowania z Anglią w sprawie pożyczki w wysokości 2 mil. funtów, uległy obecnie zmianie w związku z zaprzeczeniem kół rządowych, jakoby rokowania takie miały miejsce.

## Giełda zbożowa.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie ogólny obrót wyniósł 446.50, w tem żyta 151. Notowano za 100 kg. parytet wagon Warszawa w handlu hurtowym, w ładunkach wagonowych: żyto 30—30.25, pszenica jednolita 31.50—32, pszenica zbierana 30.50—31, owies jednolity 25.50—26.50, owies zbierany 23.50—24, jęczmień na kaszę 22—22.50, groch polny jadalny 30—33, groch Victoria 30—34, wyka 25—26, peluszką 26—27, seradela podwójnie czyszczona 30—33, łubin niebieski 14—15, łubin żółty, 20.22, rzepak zimowy 38—40, sienie lniane bazis 38.50—40, mąka pszena luksusowa 50—55, mąka pszena 4/0 45—50, mąka żytnia pyłowa 44—46, mąka żytnia sitkowa 34—35, mąka żytnia razowa 34—35, otręby pszenne szale 14.50—15, otręby pszenne średnie 14—14.50, otręby żytnie 14.50—15, kuchy lniane 22—23, kuchy rzepakowe 17.50—18, kuchy słonecznikowe 18—18.50.

## Rokowania polsko-czeskie

### w sprawie opieki socialnej

(F) W tych dniach w Pradze Czeskiej rozpoczyna się rokowania polsko-czeskie w sprawie ustawodawstwa społecznego. Pertraktacje mają znaczenie dla robotników i pracowników umysłowych jednego z państw zatrudnionych w drugim. Obejmuje one przedewszystkiem umowę, która będzie regulowała wzajemne stosunki w zakresie wszystkich działów ubezpieczeń społecznych. W skład delegacji polskiej, która wyjedzie przed 14 czerwca wchodzi naczelnik Skokowski, radca Fischlowitz, jako rzeczoznawca i Szymański, jako rzeczoznawca i sekretarz delegacji.

## Giełda pieniężna.

Warszawa, 10 czerwca.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz przeważała słaba przy obrotach normalnych. Wyplata telegraficzna na Nowy Jork 8.91. Notowano kursy dewiz: Belgja 124.30, Gdańsk 174.75, Holandia 361.15, Londyn 32.80, Nowy Jork 8.905, Paryż 3.512 i pół, Praga 26.39 i pół, Sztokholm 169.50, Szwajcaria 174.35, Medjolan 45.73; w obrotach międzybankowych dewizy na Berlin 211.40. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 210.25, banknoty dolarowe 8.88, rubel złoty 4.92, srebrny 1.48, bilon 0.65.

AKCJE. Na rynku akcyjnym obracano jedynie akcjami Banku Polskiego po kursie 70.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów państwowych jak i prywatnych tendencja była lekko zwyżkowa przy obrotach ograniczonych. Większych transakcyj dokonano pożyczką stabilizacyjną. Notowano: 3 proc. budowlana 34.25, 4 proc. pożyczkowa 47.50, 7 proc. pożyczkowa kolejowa 45—45.38, 10 proc. pożyczkowa kolejowa 100, 8 proc. obligacje budowlane B. G. K. I em. 93. Listy zastawne i obligacje banków państwowych bez zmiany. 4 i pół proc. ziemskie 32.75, 8 proc. Warszawy 54.25.

RYNEK WALUTOWY W ŁODZI.

W dniu wczorajszym na łódzkim rynku walutowym obracano dolarem po kursie 8.86 w placeniu i 8.87 w zadaniu. Tendencja utrzymana. Funt przy obrotach czekami 32.80 i 33 do 33.10 przy gotówce. Frank bez zmiany 35.20 do 35.30. Marka nieco mocniej w placeniu 211 i 212 w zadaniu. Materiał bardzo poszukiwany. Złoto bez zmiany przy silnej tendencji dla rubli, których brak (4.95 do 5.00) i dolary 9.10 do 9.12. Lstami obrotów nie dokonywano. Kurs orientacyjny nadal 54 do 55. Na giełdzie poszły w górę wszelkie listy, jak i pożyczki państwowe. Warszawskie 8-procentowe listy zastawne uzyskały 54 i pół, dolarówka 47 i pół do 48. (c)

## Ani grosza kredytu

bez zasięgnięcia informacji w Biurze

## „WYWIAD KREDYTOWY“

Największe w Łodzi Biuro Informacji kredytowych — 1500 własnych korespondentów w kraju i zagranicą  
**NARUTOWICZA Nr 30**  
tel. 129-30.

GRONO MŁODZIEŻY

przy stowarzyszeniu „Nosen Lechem“ urządza dziś, w sobotę, dnia 11 czerwca r. b. Wielką zabawę dla dzieci z przeróżnymi atrakcjami w „Luna Parku“ przy ul. Sienkiewicza od godziny 2-6 po poł. Od godz. 6-jej dancing do rana. Całkowity dochód przeznaczony dla kuchni dla bezrobotnych. — Cena biletu 49 gr., dla młodzieży 30 groszy

Uwaga! Każda dorosła osoba ma prawo wprowadzić jedno dziecko bezpłatnie.

WIECZÓR MAURICE SCHWARTZA.

Jak już podaliśmy w nadechodzącym wtorek, dnia 14-go b. m., przyjeżdża do Łodzi dyrektor teatru artystycznego z New Jorku, a zarazem jeden z najznakomitszych artystów żydowskich. Oprócz Schwartza udział bierze w wieczorze żywego słowa znakomita śpiewaczka opery Metropolitan House Violet Philo. Artysty wykonają bogaty program, złożony z całego szeregu ulubionych utworów żydowskich i pieśni.

Wieczór Schwartza, jak było do przewidzenia, wzbudził niebywale zainteresowanie.



# KSIĘGA ADRESOWA POLSKI

i W. M. GDAŃSKA

OSTATNIE WYDANIE NA ROK 1930

POZOSTAŁE JESZCZE NIELICZNE  
EGZEMPLARZE ZA 50 PROC. CENY

t. j. ZA ZŁ. 45 DO NABYCIA  
W WYDAWNICTWIE

TOW. REKLAMY MIĘDZYNARODOWEJ j. r. RUDOLF MOSSE

WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 124.

## PLACE

LETNISKOWE Z. Zarzyckiego, Łódź, Piotrkowska 157.

w suchej, malowniczej i lesistej miejscowości w pobliżu przystanku tramwajowego **tanio do sprzedania**. Na miejscu również **pokoje do wynajęcia**. Wiadomość w kancelarii mierniczego przysięgłego

### Pabjanice.

#### PRZED WYDZIERŻAWIENIEM RZEŹNI.

Powołana ad hoc komisja w sprawie wydzierżawienia rzeźni, odbyła kilka posiedzeń, na których rozpatrywała projekt umowy między magistratem, a warszawskim towarzystwem do eksploatacji rzeźni, oraz ofertę spółki pabjanickiej. Na wstępie wyłoniły się dwa odrębne poglądy, z których jeden wypowiedzi się przeciwko wydzierżawieniu rzeźni, drugi zaś wypowiedzi się za wydzierżawieniem rzeźni, lecz na warunkach dogodniejszych aniżeli przyjął magistrat.

Przy rozpatrywaniu umowy zaakceptowanej przez magistrat, znaleziono w niej szereg poważnych braków, które mogłyby się wyłącznie odbić na interesach miasta.

Kandydaci na dzierżawców rzeźni, widząc że komisja bardzo szczegółowo bada warunki umowy, poczuli polepszać warunki umowy, dając większy procent od uboju, oraz pożyczki wyższe o 100 proc. od projektowanych pierwotnie.

Wobec powyższego komisja zaproponowała magistratowi, aby ten przedstawił ze swej strony swoje warunki, uwzględniające w całości interesy miasta.

Na Radzie Miejskiej ujawniły się trzy stanowiska: pierwsze za wydzierżawieniem rzeźni warszawskiemu towarzystwu, drugie za wydzierżawieniem rzeźni spółce pabjanickiej trzecie przeciwko wydzierżawieniu rzeźni wogóle.

#### KONFERENCJA W SPRAWACH PODATKÓW.

Onegdaj w lokalu ekspozytury Kasy Skarbowej, odbyła się konferencja, na którą zaproszono licznych przedstawicieli wielkiego i średniego przemysłu kupiectwa, oraz rzemiosła. Na konferencji kierownik ekspozytury kasy skarbowej p. Starski zreferował sprawę uchwalonych ostatnio ulg dla podatników.

Po referacie zebrani stawiali liczne pytania, na które p. Starski udzielał szczegółowych odpowiedzi.

#### Z GIMNAZJUM R. KONOPCZYŃSKIEJ-SOBOLEWSKIEJ.

W bieżącym roku szkolnym świadectwa dojrzałości otrzymały: Bizberżanka Ewa, Bujalówna Danuta, Chmielnicka Edwarda, Feldberżanka Gustawa, Gałwówna Teodozja, Glicenstein Zofia, Głkemanówna Ewa, Górakówna Maria, Hurwiczówna Eugenia, Iwanowówna Eugenia, Jakóbowiczówna Masza, Jedwabówna Helena, Kapłanówna Emilia, Kijakówna Zofia, Margoliówna Felcja, Motylewska Halina, Nowikówna Fania, Pasermanówna Róża, Rappertówna Sonia, Rozenberżanka Luba, Rozenperłówna Paulina, Stucka Natalja, Solowiejczykówna Tatjana, Stachurczanka Józefa, Warszawska Melanja, Walewska Łucja, Weisówna Halina, Wojnarówna Wacława, Waberska Zdzisława.

## ROWERY

najprzedniejszych marek Łucznik, Automoto, Christophe i Camelja 5a15 poleca tanio i dogodnie: **H. Drukowski, Rilińskiego 78, telefon 180-59.**

#### OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „Izrael Frogel i Synowie” zawiadamia, że Sąd Okręgowy w Łodzi Wydział Handlowy dn. 3-go czerwca 1932 r. wyznaczył (ostateczny) miesięczny termin sprawdzenia wierzytelności. Sprawdzenie odbędzie się w dniu 4 lipca 1932 r. o godz. 12-ej w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi przy Placu Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15. Wierzyciele, którzy w określonym terminie nie zameldują swych pretensji i nie zrzecą za rzetelność i prawdziwość swych wierzytelności ulegną skutku wskazanym w art. 513 K.H. Syndyk tymczasowy (—) **Maurycy Litrach, przemysłowiec Zgierz, St. Rynek Nr. 8.** 70-3

## Pensjonat „POLANKA”

pod zarz. **B. Wollenbergowej** w Zacieszu-Szustrów (szosa Przygłów-Sulejów). Komunikacja autobusowa i kolej via Piotrków Tryb. W suchym lesie sosn. Rzeka. Słoneczne pokoje. Pianino. Radio. Taras dla kąpielii ston. Wykwintna kuchnia. Niskie ceny. Inform.: w Łodzi, telef. 214-04 w godz. od 2 do 4 p. p. lub w pensjon. od dnia 10 b. m.

#### OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy f. „Teatr Świątyni — Casino — Zagrodziński i S-ka” oraz f. „Dom Handlowy — Estetium — Paweł Zagrodziński” na mocy art. 514 K.H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, których należności zostały przyjęte do masy, aby w dniu 27 czerwca 1932 r. o godz. 11-ej rano stawili się w Wydziale Handlowym Sądu Okręgowego w Łodzi (Plac Dąbrowskiego Nr. 5, Sala III), celem wysłuchania sprawozdania syndyka tymczasowego o stanie upadłości, zawarcia układu, lub związku wierzycieli i wyboru syndyka ostatecznego. Wyznaczone na dzień 20 czerwca 1932 r. zebranie wierzycieli zostaje odwołane. Syndyk tymczasowy **Adwokat Adam Klitzman.** 70-3

#### NA SEZON LETNI

Łóżka polowe własnego wyrobu. Leżaki, hamaki, krzeselka dziecięce, łóżka żelazne składane, materace, wózki sportowe po cenach fabrycznych poleca **KRAJOWA CENTRALA ŁÓŻEK, PIOTRKOWSKA 66.** Wypożyczam łóżka na letniska. 25-3

### Ślub polki

z **miljonerem amerykańskim.** Nowy Jork, 10 czerwca (Polska Agencja Telegraficzna). „New York Times” donosi o zaręczynach Aldony Smoluchowskiej, córki znanego profesora uniwersytetu krakowskiego ze znanym milionerem Duncanem Raedem, członkiem firmy bankierskiej Dillon i Read Co.

#### OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, 6-go rewiru, zamieszkały w Łodzi przy ul. Narutowicza 10 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 20 czerwca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Cegielnianej nr. 17, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Dawida Binke i składających się z meblowania oszacowanego na sumę zł. 865. Łódź, dnia 9 czerwca 1932 r. Komornik (—) **Leon Wasowski.**

#### OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 10-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Przejazd Nr. 40, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 21-go czerwca 1932 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Zgierskiej Nr. 11, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Zygmunta Joskowicza i składających się z kasy niklowej automatycznej w dobrym stanie i maszyny do pisania firmy „Royal”, oszacowanych na sumę zł. 470.— Łódź, dnia 24 maja 1932 r. Komornik **Ludwik Hollas.**

#### OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 10-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Przejazd Nr. 40, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 21-go czerwca 1932 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Brajera Nr. 11, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Teodora Webera i składających się z samochodu osobowego firmy „Delage” koloru ciemno czekoladowego w bardzo dobrym stanie, nr. Ld. 83215, oszacowanych na sumę zł. 2500. Łódź, dnia 18 maja 1932 r. Komornik **Ludwik Hollas.**

#### OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 10-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Przejazd Nr. 40, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 21-go czerwca 1932 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Brajera Nr. 11, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Ottona Speldia i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 4115. Łódź, dnia 21 maja 1932 r. Komornik **Ludwik Hollas.**

#### HISTORYJKI PIJACKIE.

Opowiadano o pewnym artyście, człowieku ze wczesniar uroczym ale lubiącym wypić następującą historję:  
Kiedy artysta poślubił również czarującą i młodą osobę starała się ona oczywiście, odwiedzić go od tego nałogu. Nie pomagały jednak prośby, łzy, zaklecia wręczcie groźby rozvodu. Malarz na trzeźwo kajał się, obiecywał — po dawnemu jednak nie mógł powstrzymać się od picia.  
— I co ty w tem widzisz za przyjemność? pytała zrozpaczona żona.  
— Moja droga — odparł mąż — tego ci zdradzić nie mogę, bo gdybyś wiedziała, pilabyś w nędznym czasie niegorzej ode mnie.  
Jakk wiadomo jednak, alkoholicy nie lubią słodczy. Wytrwała żona słuszenie rozumowała, że i odwrotnie zamilowanie do słodczy wzbudza wstręt, a przynajmniej obojętność do alkoholu. Przez dłuższy czas zatem karmiła męża coraz to słodszy stopniowo potrawami, aby go przyzwyczaić, stosując jednocześnie kucację przeciwalkoholową zastrzykami, i udało się go wyłeczyć z tego nałogu zwanego zgubnym, do tego stopnia, że zapomniał smaku alkoholu.

#### TEGOROZNI ABSOLWENCI Szkoły Handlowej Łódzkiego Towarzystwa Szerzenia Wiedzy Handlowej.

W dniu 10 b. m. zakończone zostały egzaminy końcowe w szkole handlowej Ł.T.Sz.W.H. Świadectwa ukończenia szkoły otrzymują następujący wychowawcy: Adler Jerzy-Alfonso, Bechtold Erich - Rajnhold, Bussler Artur, Ciesielecki Leonard, Dłucinski Czesław, Fajtlowicz Jakób, Freidenreich Rachmil, Hempinski Teodor, Jarmul Władysław, Kaliński Mieczysław Kaszczyk Henryk, Kawczyński Wacław, Kręzak Mieczysław, Krowczyński Tadeusz, Nowak Bronisław, Offner Henryk, Paska Benon-Protazy, Radziłkowski Wiktor-Józef, Rakete Hugon-Rudolf, Suwałski Władysław, Ulbrich Erwin-Oskar.

#### AKADEMJA KU CZCI GARIBALDIEGO.

Z inicjatywy tow. im. „Dante Alighieri” w Łodzi staraniem komitetu, w skład którego wchodzi między in. p. wojewoda Jaszczolt, p. prezydent miasta Ziemięcki oraz p. gen. St. Maciejowska w niedzielę dnia 12 b. m. o godzinie 12 w południe odbędzie się w lokalu rady miejskiej (ul. Pomorska) uroczysta akademja ku czci Giuseppe Garibaldiiego. Przemówienia wygłoszą: w języku polskim prof. Lorenc („O Garibaldiim”) i dr Krasicki („O Nulita”), w języku włoskim — inż. Franceschini. Recytacje polskie i włoskie w wykonaniu artystów Teatru Miejskiego: Horeckiej i Zambalskiego oraz część muzyczna. Wstęp wolny.

#### NOWY ZARZĄD ZWIĄZKU LEGJONISTÓW WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO.

W niedzielę dnia 5 b. m. odbył się w Łodzi walny zjazd delegatów związku legionistów z terenu województwa łódzkiego. W wyniku dokonanych na zjeździe wyborów powołano nowy zarząd w skład którego weszły następujące osoby: prezes — p. Smolarek Antoni, wiceprezesi: p.p. Badowski Marjan i Ntowski Ignacy, sekretarze — pp. Kowalewski Symforjan i Boczek Franciszek, gospodarz — p. Wymysłowski Michał, skarbnicy — p.p. Kopicuch Aleksander i Śliwiński Henryk, kierownik bratniej pomocy — sędzia Strzelecki Kazimierz, kierownik działu organizacyjno-ekonomicznego — p. Drymer Władysław, kierownik działu kulturalno-świątecznego — p. Leonow Konstanty, pozostali członkowie zarządu — pp. Wasniowski Stanisław, Tausz Teodor, Harszfeld Ignacy, Pałowski Gustaw, Herta Eugeniusz. Zarząd wspomniany obejmuje okręg wojewódzki i oddział w Łodzi. Specjalnie do spraw zarządu oddziału łódzkiego desygnowano p.p. wiceprezesa Ntowskiego, sekretarza Boczka, skarbnika Śliwińskiego i gospodarza Wymysłowskiego.

## Korzystajcie z Okazji

BEZPŁATNIE zamiejscowi otrzymają próbną analizę charakteru, skłonności, zdolności, przeznaczenie co robić, aby uniknąć niepowodzeń, strat i rozczarowań. Napisz rok i datę urodzenia. Na kosztu przesyłki 1 złoty (znaczką pocztową) załączyć. Adres: **Marja Bicz, Warszawa, Koszykowa Nr. 28, m. 34.**



# KRYNICA

## Dr. Leon Szajerowicz

### Pensjonat Vogla.

Do akt Nr. 982 1932 r. OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 4-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Traugutta Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 28-go czerwca 1932 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 82, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Chaima Chudogo i składających się z mebli i maszyn do szycia, oszacowanych na sumę zł. 720.—

Łódź, dnia 7 czerwca 1932 r. Komornik (—) Stefan Żalkowski.

Do akt Nr. 983 1932 r. OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 4-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Traugutta Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23-go czerwca 1932 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 82, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Władysława Makówki i składających się z mebli i maszyn do wyrobienia kapełuszy, oszacowanych na sumę zł. 800 Łódź, dnia 4 czerwca 1932 r. Komornik (—) Stefan Żalkowski.

Do akt Nr. 994 1932 r. OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 4-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Traugutta Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 21-go czerwca 1932 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 104, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Zakłady Graficzne Stanisław Myszkowski i S-ka” i składających się z ręcznej prasy oraz maszyn do kraniania papieru oszacowanych na sumę zł. 950.—

Łódź, dnia 1 czerwca 1932 r. Komornik (—) Stefan Żalkowski.

Do akt Nr. 1006 1932 r. OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 4-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Traugutta Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 30-go czerwca 1932 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 122, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Salezego Bornsztajna i składających się z lamp i żyrandoli, oszacowanych na sumę zł. 2.000

Łódź, dnia 27 maja 1932 r. Komornik (—) Stefan Żalkowski.

## Wyjątkowa Okazja

przepisywanie na maszynie i powielanie rosyjskich aktów i wszelkich tekstów, załatwia szybko i tanio

## BIURO „IRENIT”

ul. Piotrkowska Nr. 89, tel. 223-39.

## DOKTOR W. Bagunowski

Piotrkowska 70, tel. 181-83. Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe

(Naświetlanie promieniami Roentgena) Przyjmuje od 8 i pół do 10 i pół, od 1 do 2 i pół i od 6 do 8 i pół wiecz. W niedzielę i święta od 10 r. do 1 pp.

## Dr. E. Gutman

choroby dzieci Gdańska 26, tel. 173-00.

Ordynuje codz. w Łodzi od 9—11

## i na Wiśniowej Górze

Willi Rogowskiego codz. od 4.30 — 7 wiecz.



Wasze zdrowie, Szczęście i powodzenie zależy od jakości towaru. Nie każdy dowolnie zachwala towar, lecz w ciągu dziesiątków lat w całym świecie wypróbowana jakość zasługuje na Wasze zaufanie. **TYLKO „OLLA”**

# Agenci

dobrze zaprowadzeni i ustosunkowani do sprzedaży WĘGLA na prowizję, poszukiwani. W ofertach prosimy task. podać referencje. Firma Krain i Fesser, Katowice, ul. Kochanowskiego 4. 50-3

## GIMNAZJUM MĘSKIE

### Tow. Szerzenia Oświaty i Wiedzy Techn. wśród Żydów w Łodzi

Pomorska 46-48. Tel. 106-64

Kancelaria przyjmuje zapisy codziennie od godz. 9 do 14-ej. Egzaminy wstępne trwają.

Przy gimnazjum istnieją klasy A, B i C. Czesne w klasach wstępnych wynosi 25 zł. miesięcznie.

### DYREKCJA

## SPOŁECZNA SZKOŁA ŻEŃSKA PRZEMYSŁOWO-GOSPODARCZA

Stowarzyszenia „SŁUŻBA OBYWATELSKA” w Łodzi Sienkiewicza 61. Telefon 177-73. przyjmuje zapisy od 15 czerwca b. r.

PROWADZI: 2-letnią Szkołę Przemysłowo - Gospodarczą, która kształci kierowniczkę gospodarze pensjonatów, szpitali i t. p. ognisk społecznych.

Przyjmuje się do niej po skończeniu 18 lat i 6 kl. gimn., wzgl. szkoły średniej zawodowej.

1-roczną Szkołę Gospodarstwa Domowego, która kształci uczennice w zakresie potrzeb rodzinnych.

Kursy Gospodarcze wieczorowe rozmaitego typu. Od września Szkoła organizuje Kurs dla Wychow. Niemowląt. Szkoła posiada uprawnienia szkół państwowych.

## Z prawami Gimnazjów Państwowych

### Gimnazjum żeńskie

## E. Jaszuckiej-Zeligmanowej

Południowa 18. Tel 168-82

Zapisy uczennice do wszystkich klas przyjmuje sekretariat w godz. szkolnych oraz od 5—7 wiecz. — Egzamin systemem lekcyjnym rozpoczyna się 22 czerwca. — Przy gimnazjum przedszkole: „Dom Milusińskich” dla dzieci od lat 4.

Dr. med.

## Kolumna

Z dniem 26 maja r. b. ZOSTAJE OTWARTY PENSJONAT DLA DZIECI I MŁODZIEŻY, pod kierownictwem znanych i rutynowanych sił Gurewiczowej i Baumgartenówny. Prawa strona toru, róg Brackiej i Brzeźnej w Willi p. Karasińskiego.

Informacje: Łódź, tel. 128-99.

## Złoty łańcuszek-branzoletkę

zagubiono. Uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem do administr. Republiki, Piotrkowska 49. 30-2

## Majster-deseniarz

ze znajomością manipulacji potrzebny do fabryki wyrobów walmianych damskich. Oferty z życiorysem, referencjami i odpisem świadectw do Republiki sub „Deseniarz I. M.”.

25 — 2

## POKÓJ umeblowany, słoneczny z balkonem 1-sze piętro z używalnością kuchni, na żądanie fortepian, do wynajęcia. Wiadomość Zielona 65, m. 10.

30-2

## VII-kl. SZKOŁA Powszechna Prywatna

Łódzkiego Tow. Szerzenia Wiedzy Handlowej ul. Gdańska № 45, tel. 220-20

przyjmuje zapisy dzieci pici obojga od lat 7-miu do oddziałów: od I do VII-go włącznie. Z początkiem nowego roku szkolnego otwarte zostaje PRZEDSZKOLE dla dzieci od lat 5-ciu, którym zapewnia się troskliwą opiekę i rozwój zarówno intelektualny jak i fizyczny. Dojazd tramwajami 6, 8 i 17. Wszelkich informacji udziela i zapisy przyjmuje Kancelaria Szkoły codziennie (oprócz niedziel i świąt) w godzinach od 8.30 do 2 po poł.

## DYWANY RĘCZNE

bielskie po zł. 75.— za metr kwadratowy poleca przez 3 dni. Reprezentacja Fabryki w Łodzi, ul. 11-go Listopada 40, front, I piętro, m 6. tel. 182-80. 30-3

SPRZEDA dom murywany lub położony, ogółem 40 mieszkań. Informacje na miejscu, ul. Wiszera 9. 13

KUPIE wagę pomostową na 10 tonn nową lub używaną. Of. sub „Z. A.” 12

SAMOCHÓD luksusowy, limuzyna „Fiat” prawie nowy sprzedam tanio. Łódź, Piotrkowska 76, m. 3, III p. 16.6

## Lokale

KTO POSZUKUJE mieszkania, lokalu fabrycznego, biurowego, pokoju z klatki schodowej, zgłasza się do jedynego pod wzgl. organizacyjnym w Łodzi biura „Polruch”. Al. Kościuszki 27, telefon 141-01, 132-01.

SŁONECZNY pokój do wynajęcia. ul. Lipowa 25 m. 12.

3 POK. MIESZKANIE, słoneczne, wygodny, front, I piętro, tanio do oddania. Lipowa 68, m. 6, obejrzeć do 12 r. i od 3—5 pp. 11

OD ZARAZ do wynajęcia 3 pokoje z kuchnią z wygodami. Urządzenie pierwszorzędne. Al. I Maja 40, u dozorcy.

POKÓJ umeblowany z niekrepującym wejściem do wynajęcia. Gdańska 37, m. 8 od 9—4 i od 8—9. 11

1—2 NIEKREPUJĄCE, słoneczne pokoje z wszelkimi wygodami. Kilińskiego 30, fr. II p., Gerszonowicz.

POKÓJ umeblowany, nieduży, do wynajęcia dla jednego pana. Andrzeja 46, m. 8.

POKÓJ umeblowany, wygodny, telefon, solidnemu panu. Przejazd 19, m. 9. 12.6

POKÓJ frontowy, umeblowany dla 1 osoby do wynajęcia. Cena 45 zł. Piarmowicza 7, II p. front, m. 9.

5-cio POKOJOWE, słoneczne mieszkanie z wszelkimi wygodami do wynajęcia od 1 lipca. Zamenhofska 11, I p. front.

ODSTAPIE 3-pokojowe mieszkanie, wszelkie wygodny (osobne wejście do każdego pokoju) II piętro. Piotrkowska 85, m. 16, pr. of. II w.

UMEBLOWANY duży, słoneczny pokój dla małżeństwa. Cegielińska 17, informuje dozorca.

POKÓJ z kuchnią z wygodami, słoneczne, natychmiast tanio odstąpię. Gdańska 72, m. 22 od 7 wiecz.

ELEGANCKO umeblowany pokój, front I piętro, z wszelkim komfortem ew. utrzymaniem w centrum do oddania. Wiad. tel. 173-84.

5-POKOJOWE mieszkanie ze wszelkimi wygodami na Narutowicza obok sądu okręgowego do odstąpienia. Tel. 174-39.

DUŻY frontowy pokój wszelkimi wygodami do wynajęcia. Śródmiejska 20 Tel. 130-44.

## Kupno i sprzedaż

## M. Rozentala

Akuszka - ginekolog 11 listopada 19 tel. 223-34 przyjmuje oo 4—7 po poł.

KTO POSZUKUJE domu, placu, parceli, majątku, gospodarstwa, zgłasza się do Biura „Polruch”. Al. Kościuszki Nr. 27, tel. 141-01, 132-01.

SAMOCZODY i motocykle używane, Kupno, Sprzedaż. Komis. Zamiana. Auto - Agencja, Gdańska 82, tel. 189-28

MOTOCYKL w dobrym stanie tanio do sprzedania. Sienkiewicza 29 (skład blachy) tel. 164-54. 11

KARAKULOWE palto piękne nowe, lisa srebrnego sprzedam tanio zaraz ul. Traugutta 6, hotel Savoy, pokój 208.

SAMOCZÓD „Renault”, 6-osobowy, torpeda, gruntownie remontowany, nowe opony, dynamostarter akumulator sprzedam za gotówkę Sienkiewicza 89 garaż.

## Posady

DYPLOMOWANA freblanka - wychowawczyni poszukuje posady na wyjazd. Oferty sub „Wyjazd”.

POTRZEBNA zdolna fryzjerka manicurzystka od zaraz Adres: Solna 11, mieszkanie prywatne. Sz. Szapszak.

DLA CHĘTNYCH PRACY niema bezrobocia. Każdy może kilkakrotnie miesięcznie zarobić, sprzedając nasze sezonowe artykuły gumowe jak fartuszeki, obrusy, czepki kąpielowe, paski damskie i męskie i t. p. Artykuły bardzo popkupne. Zadzajcie prospektów. Firma Krain i Fesser, Katowice, Kochanowskiego 4. 26

PIELEGNIAKKA (izraelitka) z dobrymi referencjami poszukuje posady na wyjazd lub na miejscu, wymagania skromne. Sub „Pielegniarka”. 11.6.

POTRZEBNE tancerki do baletu. Zgłaszać się codziennie 6—8 p. p. Piotrkowska 62 mieszk. 14 do dyr. Aleksandry Kamińskiej. 11.

## Letniska

PENSJONAT Toska Krynica, nowoczesny komfort, wkwintna kuchnia na maśle, idealne warunki kuracji i wypoczynku, życie towarzyskie — brydż, ceny najniższe do końca czerwca. 28

JAREMCZE. Pensjonat „Raj” poleca pokoje komfortowe. Łazienki, kłosey angielskie, wodociągi, we własnym zarządzie. Ceny zniżone.

TRUSKAWIEC. Pensjonat E. Frydmanowej mieści się w komfortowo, po dług najnowszymi wymagań urzędowej nowej willi „Natalka”. 30

ZAKOPANE pensjonat „Eldorado” Jadwigi Kurlandówny, ul. Piłsudskiego tel. 558, willa murywana — położona w lesie — poleca pokoje słoneczne z wszelkimi nowoczesnymi wygodami z bież. wodą — pokoje z ba konami i tarasami. Kuchnia wykwin’na — na żądanie djetetyczna. Ceny bardzo niskie.

PENSJONAT dla dzieci Minc-Holcmanowej w Kolumnie, ul. Lubelska róg Pałacowej. Zgłoszenia: Łódź, telefon 134-69, g. 2—3 oraz na miejscu. 12.6

MAJAC 8-LETNIE dziecko zabiorę ze sobą kilkoro dzieci na wieś w odpowiednim wieku. Umiejętna i troskliwa opieką zapewniona. Dzwonić: 138-01.

NA WIŚNIOWEJ GÓRZE przy lesie oddam pokój. Wiadomość: Lipowa 78 m. 20.

PENSJONAT „Słoneczna” we Włodzimierzowie, poleca pokoje z całodziennym utrzymaniem po niskiej cenie. Miejscowości sucha, lesista, rzeka, plaża. Inform.: Piotrkowska 121, m. 44, lub Wiesław Budzyński, poczta Przyglów.

PENSJONAT R. i Z. Bryszowych, Wiśniowa Góra, willa Krenicera. Wiadomość: na miejscu lub 156-47, czerwiec tanio. 18.

LETNISKO w Teodorach. Jeszcze kilka mieszkań z oszklonemi werandami do wynajęcia. Wiadomość: Franciszkańska nr. 30, Tuchsznajder. 12

PENSIONAT w Zaciszu n. Pilicą, obok Włodzimierzowa, willa murywana Erharda, elektr. oświetl. plaża, lasy, wykwinna kuchnia. Wiadomość: 115-27 od g. 1 i pół do 3 i od 8 do 10 wieczór. Dla pracown. umysł. ulgi.

## Rozmałe

Drobne ogłoszenia w „Republika” są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sub lokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieruchomości lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki”

POZYCZKA udzielamy Społeczna Kasa Gospodarcza. Reprezentacja w Łodzi, Piotrkowska 97, m. 6. 10

WSPÓLNIK (najchętniej młody inżynier) poszukiwany do fabryki wyrobów metalowych. Ryzyko wykluczone. Oferty pod „Metalowiec”.

PLAS w Łodzi przy ul. Rzgowskiej Nr. 66a, do wydzierżawienia. Wiadomość: Piotrkowska nr. 145, m. 7, fr.

## Zagubione dokum.

ZGUBIONO teczkę, zawierającą dokumenty ubezpieczeniowe oraz dokumenty amerykańskiego T-wa Ubezp. New-Jork dla znalazcy bez wartości Oddać za wynagrodzeniem Al. I Maja 39, m. 8.

ZAGINAŁ czek na sumę zł. 77, pl. 12.6. 32 r. nr. 0313, wystawca E. Dawidowicz, płatny w Komunalnej Kasie Oszczędności.

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49. Godz. przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Tel. Adm. 122-14. Tel. Red. 127-24, 136-43, 136-44. 189-90. Tłocznia: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd Republika” 68-148

**Prenumerata „II. Republiki”** Od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi 4.00 za odosłanie do domu 40 gr. z przesyłką pocztową w kraju zł. 5.50, zagranicą zł. 10. „Express” i „Republiki” wraz z odosłaniem 7.00 złotych.

**Ogłoszenia:** ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetryowy (na stronie 10-szpalt) W TEKSCIE: 50 gr. za wiersz milimetryowy. (na stronie 4-szpalt.) NA STR. I-lej zł. 2.— za wiersz unimimetryowy. (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: 40 gr. za wiersz milimetryowy (na str. 4-szp.) Zarecz i zaślabn po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata Zamejskowe o 50 proc. Ograniczone o 100 proc. drożej Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada Ogrłoszenia specjalne o 50 proc. drożej Drobne 15 gr. — Najmniejsze zł. 1.50 poszuk pracy 10 groszy najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia adwokatów rvczaltem 25 zł.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika”, Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki”, sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.